

Narada w Bukareszcie

W piątek rozpoczęła się w Bukareszcie narada Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Stron Układu Warszawskiego. W naradzie uczestniczy delegacja polska, której przewodniczy Wojciech Jaruzelski.

Naradę otworzył przywódca rumuński Nicolae Ceausescu, który wygłosił krótkie przemówienie. W czasie dwudniowej narady delegacje Państw-Stron Układu omawia aktualne problemy europejskie i światowe, zadania dalszego rozwoju i doskonalenia współpracy krajów socjalistycznych w warunkach nowych realiów w Europie i na świecie.

Ciąg dalszy na str. 2

George Bush przybywa do Polski

W niedzielę wieczorem na warszawskim Okęlu wylądował samolot „Air Force One” z prezydentem USA na pokładzie. George Bush będzie 4 przywódcą Stanów Zjednoczonych AP, który składa oficjalną wizytę w Polsce. Przybywa na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa PRL Wojciecha Jaruzelskiego.

Każda z tych wizyt miała swój ważny wymiar polityczny, ale obecna jest z pewnością szczególnie ważna. George Bush przybywa do Polski w dniach historycznych dla naszego kraju, dla Europy i dla świata. Tworzy się nowy model stosunków międzynarodowych. Rysuje się odmienna

Ciąg dalszy na str. 2

Śmierć terrorysty

W piątek koło Amritsaru w indyjskim stanie Pendżab zginął w czasie próby ucieczki ekstremista sikhijski Nishan Singh, który przyznał się po aresztowaniu do podłożenia, wraz z innym terrorystą, bomby na dworcu kolejowym w Delhi w czerwcu br. W wyniku eksplozji tej bomby śmierć poniosło 10 osób.

Ciąg dalszy na str. 2

Wspólne posiedzenie Sejmu i Senatu

Prezydium Sejmu i Senatu postanowiły zwołać w dniu 10 lipca 1989 r. uroczyste wspólne posiedzenie Sejmu i Senatu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z okazji wizyty w Polsce prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej GEORGE'A BUSHA. Początek posiedzenia o godz. 14.00.

POSIEDZENIE SEJMU

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 3 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 10 lipca 1989 r. Początek posiedzenia o godz. 16.00.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje: pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o podwyższeniu w 1989 r. wy-

nagrodzeń za pracę w związku ze zmianami cen detalicznych towarów i usług konsumpcyjnych;

— wybór komisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o podwyższeniu w 1989 r. wynagrodzeń za pracę w związku ze zmianami cen detalicznych towarów i usług konsumpcyjnych;

— interpelacje i zapytania poselskie. (PAP)

Co dalej z Czykierem i...?

O transferach „la-ellonii” piszemy na str. 4

Rehabilitacja ofiar represji stalinowskich

Wielka i trudna praca, związana z rehabilitacją ofiar represji w latach 30. i 40. i na początku 50. na terytorium Białorusi, jest obecnie jednym z głównych zadań wielu służb Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego (KGB) republiki — powiedział odpowiedzialny pracownik KGB Białorusi Siergiej Moczałow w wywiadzie dla gazety „Sowietskaja Bielorusija”.

Przypomniał on, że KGB już w 1954 roku przystąpił do rewizji spraw osób bezpodstawnie represjonowanych, przywracając do istnienia setki nazwisk republikanów, działaczy państwowych, społecznych i wojskowych. Szczegółowo rozmowa nabrała ta praca w okresie piętnastki i głośności. Obecnie zakończono już śledztwo dotyczące każdego z tysięcy

wniosek, które napłynęły do Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego Białorusi. Sprawy te przekazano do sądu.

S. Moczałow powiedział, że jednym z ostatnich przykładów tej trudnej, ale koniecznej pracy jest śledztwo w sprawie masowych egzekucji w masywie leśnym Kuropaty, w pobliżu Mińska. Wniosek prawnikowski i specjalistów jest jednoznaczny: znajdują się tam szlaki tysięcy obywateli radzieckich, rozstrzelanych bez sądu i śledztwa w latach poprzedzających wojnę.

W wywiadzie podkreślono, że pracownicy Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego Białorusi uważają te prace nie tyle za obowiązek zawodowy, ile obywatelski, który spełnić pomaga im poparcie społeczeństwa. Trwa badanie dokumentów ze wspomnianego okresu, aby nie została pominięta żadna ofiara bezprawia.

Z kolei w materiale z Kijowskiej agencji TASS po-

Ciąg dalszy na str. 2



Nasi przyjaciele umierają z pragnienia!

Pomóżmy ptakom!

Na środku ulicy siedzi ledwie żywy, apatyczny dziki gołąb lub inny ptak. Jadące samochody omijają go, chyba że któryś kierowca jedzie zbyt szybko...

Takie i podobne „obrazki” widzimy teraz często na ulicach miast naszego regionu. Co się dzieje? Czyżby jakaś epidemia wśród skrzydlatych

gawiedzi? Nie — tym razem wszystkim winne są panujące od kilkunastu dni upały. Ptaki po prostu słabną z pragnienia! Dlatego apelujemy: wystawiajmy — gdzie to tylko jest możliwe — naczynia z wodą dla dzikiego ptactwa. Nie dajmy męczyć się i umierać naszym skrzydlatym przyjaciółom! (iz)

Gazeta Współczesna

WYDANIE N

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

DIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 159 (11 762) Białystok — Łomża — Suwałki, sobota—niedziela, 8—9 VII 1989 r. Wydanie 1, 2 Cena 25 zł

Już koszą!

Trzy dni temu padły pierwsze pokosy łącznienia ozimego w PGR KLESZCZELE. Snopy żyta pojawiły się we wsiach położonych między BIELSKIM PODLASKIM a NARWIA, w niektórych miejscowościach gminy BRANISK. Na razie są to nieliczne przypadki żniwowania. Kosci się głównie na łąkach lekkich, tam gdzie słońce przypaliło zboże, przyspieszając jego dojrzewanie.

Susza zaczyna zagrażać rolnictwu w wielu regionach Polski. Na ogół pięknie prezentujące się łąny zboża, z braku wilgoci, mogą wydać nie w pełni narosnięte ziar-

no. Tam, gdzie wystąpi zjawisko przypalenia, plony będą niższe. Zatem nie chwalimy urodzaju przed żniwami, bo trudno przewidzieć, jaki on będzie. Prognozy za zróż-

nicowane, zależne od lokalnych warunków. Przewiduje się, że zbiory będą mniejsze w województwach, gdzie już od lat mamy do czynienia z niedoborem wilgoci, a więc w poznańskim, piśkim, bydgoskim, zielonogórskim.

Podobnie jest w części woj. białostockiego. Skutki suszy dają się zauważyć szczególnie w gminach wschodnich i środkowo-południowych. W ubiegłym tygodniu trochę padało w regionie Kleszczel i Hajnówki. Jednakże dzisiejsze opady niewiele zmieniają. W PGR Kleszczele łącznienia wydają zaledwie 23 kwintale z hektara.

W związku z tym ostrożnie szacuje się tegoroczne plony. W Wydziale Rolnictwa UW powiedziano mi, że mogą one wynieść średnio około 25

Ciąg dalszy na str. 2

„Złoty skarb” na granicy Wiedział czy też nie?

Wykrycie u obywatela polskiego próby nielegalnego przewozu do Austrii walut i złota wartości 5,5 mln koron było rezultatem współpracy służb celnych z funkcjonariuszami naszego MSW — oświadczył w wywiadzie dla „Rudego Pracy” rzecznik Federalnego Urzędu Cel Jan Vitkovsky. Do tej pory władze czechosłowackie podawały, iż ujawnienie największej w historii CSRS próby przemytu było wyłącznie dziełem przypadku i instynktu celników.

Sprawa zakopiańskiego tak-sówkarza Stanisława B. — obecnie znajdującego się w areszcie śledczym w Bratysławie — który 18 czerwca br. „wpadł” z ukrytym w zbior-

Ciąg dalszy na str. 2

Wybuch gazu

Podczas prac wiertniczych, prowadzonych w rejonie wsi Butim niedaleko Michałowic w północnej Bulgarii do atmosfery zaczął pod ciśnieniem ok. 550 st. moster, przedostawać się gaz. Nastąpił wybuch i powstał pożar. Płonienie sięgało 30-40 metrów. 3 robotników doznało ciężkich obrażeń i ich życie grozi niebezpieczeństwem.

Wydobycie gazu udało się powstrzymać, ale nadal wycieka gorąca ropa. (PAP)

Po „Dniach łomżyńskich w Tatarii”

Przyjmowano nas gościnnie i serdecznie

WCZORAJ podsumowano przebieg „Dni łomżyńskich (24-30 czerwca) w Tatarskiej ASRR”. Obok delegacji oficjalnej prowadzącej rozmowy w sprawie rozszerzenia kontaktów gospodarczych, handlowych i kulturalnych, uczestniczyli w nich łomżyńskie zespoły artystyczne i sportowe. Odkryły się kilkanaście koncertów artystycznych w Kazaniu, Nabierzynie, Czelnie, Niżnikamsku, Arsku, Bugulmie, Almetiewsku i Czystopolu. Mieszkańcy Tatarii oklaskiwali zespoły piosenki i tańca „Łomża” i „Biebrza”, wysłuchali koncertów

polskiej muzyki współczesnej, obejrzeli spektakle państwowego teatru lalki i „Czarnego teatru”, wystawy łomżyńskich artystów — plastyków — oraz polskie filmy fabularne. Na obchodach pionierskich prezentował się dziecięcy zespół „Zabawa” i zespół komputerowy. Wszędzie łomżyńscy przyjeźdźcy byli bardzo gościnnie i serdecznie przyjmowani, że dla wielu osób był to pierwszy kontakt z polską kulturą.

Pozytywnie oceniono przebieg „Dni łomżyńskich w Tatarii”, zwrócono jednak uwagę na mankamenty, które uwy-

pukliły się w drodze powrotnej, z Kazania do Łomży. Kolumna autokarów z uczestnikami „Dni”, wśród których większość stanowiła młodzież i dzieci (w tym trzy autobusy z dziećmi z Tatarii) udającymi się na kolonie do woj. łomżyńskiego, czekała na przejściu granicznym w Ogródnikach około 8 godzin. Spowodowane to było ogromną ilością zmotywowanych turystów, co przy słabym technicznie wyposażeniu punktu granicznego, zwłaszcza po stronie radzieckiej, utworzyło trudny do rozładowania korek. (tjb)



Golasy, półgolasy — na start!

Szczegóły nowej, niesamowitej akcji „LzG” znajdziecie na str. 3

NAD WILIA I NAD BIAŁKĄ

— rozmowa z Bronisławem Kondratowiczem, fotoreporterem z Wilna

— Od przedwczoraj znowu jesteś w Białymstoku. Czy wyczuwasz jakąś różnicę między Wilnem i naszym grodem nad Białką?

— Prawie żadnej. Coraz bardziej czuję się w Białymstoku jak u siebie w Wilnie. W tym roku przyjechałam do was po raz trzeci.

— Co cię sprowadza ze stolicy Litwy do znanego skromniejszego Białegostoku?

— Przecież macie w pobliżu środek Europy. Być może stąd przyciągacie. Tym razem przyjechałam z paszportem służbowym, a nie prywatnym, jak poprzednio. A to dlatego, że białostockie BWA zaprosiło mnie na otwarcie wystawy moich fotografii. Powródziłam z kamerą śladami Mickiewicza, odwiedziłam wszystkie miejsca, w których bywał w okresie swojej młodości.

— Zatem i białostoczanie będą mogli przejść tropem wiesz, oglądając Twoje fotografie.

— Nie wiem, które zdjęcia spodobać się białostoczanom. Ja osobiście jestem zadowolona



Fot. Z. Lenkiewicz

na z ujęcia z Bolciennik. Nawołam je ścieżką zakochanych — Maryli i Adama. Udało mi się uchwycić poetyckie kadry znaną Szwitkę. A

Ciąg dalszy na str. 3

Małżeństwa homo-seksualistów — str. 4

W poniedziałkowej „GW”

W młynie PZZ w Łomży kontrolerzy PIS i PAR gościli przed dwoma miesiącami Dyrekcja nie bardzo wzięła sobie do serca przedstawione zastrzeżenia. Mimo upływu czasu nie usunęto przecieków dachu nad magazynami. W dalszym ciągu worki z mąką składuje się bezpośrednio na betonowej posadzce. Ciekawą metodę wydobycia zamarzniętego w okresie zimy ziarna stosowali pracownicy Miłyna w Gracjowie. Otóż wyloty ogrzewano... ogniem. Wystarczyłaby chwila nieuwagi a skutki pożaru mogłyby być niebezpieczne. W młynie PZZ nr 1 w Suwałkach ciekawo wyniki przyniosły badania prób umiarkowanych ze ścian podłogi maszyn i dróg transportowych W ośmiu, na 25 prób, wykryto szkodniki mączne.

MIELENIE... KURZU

„Jeden z prezesów GS skarżył się dziennikarzowi, że ksiądz zrujnował mu firmę. Mianowicie nawoływał parafian do abstynencji — w sierpniu — miesiącu rocznic narodowych Ludzie posłuchali i alkohol pozostał na półkach sklepowych, a spółdzielnia nie osiągnęła zysku lecz straty.”

TANIEC WOKÓŁ WORKA

„Nie to, że w kraju wiedzie się coraz gorzej, produkcja spada, rynek pustoszeje — święta wola świętowania należy uszanować i uszanowano. Skoro sobota, 22 lipca jest wolna od pracy, aby było sprawiedliwie zasługowano nam dodatkowo odpoczynek w innej „pracującej” sobotę lipca. Czyż nie jest to dowód wielkiej troski? A my — co? Czy ktoś podziękował?”

BETON, STAL I OPOZYCJA

W Japonii drży ziemia

Około 600 wstrząsów podziemnych zanotowano w piątek na japońskim Półwyspie Izu. Natężenie jednego z wstrząsów wyniosło 5,3 stopnia w skali Richtera. Jego epicentrum znajdowało się na morzu.

Od 30 czerwca br. w rejonie Półwyspu Izu zanotowano ponad 13 tysięcy wstrząsów podziemnych. Niezwykle aktywne sejsmiczne w tej części wyspy Honshu wywołuje zanipokojenie specjalistów i mieszkańców. (PAP)



Wielu z nas zapewne z utęsknieniem oczekuje na drobne chłoch deszczu czy przejściowego zachmurzenia nieba. Nie tych rzeczy. Według prognozy pogody przekraczającej nam przez dymne synoptyka z Oddziału IMGW w Białymstoku — Barbary Jakubowskiej dzisiaj będzie nadal bardzo ciepło i jeszcze bardziej słonecznie. Amatorów ciepła i ochłody być może zastana nieco spokojniejsza w niedzielę, ponieważ spodziewany jest wzrost zachmurzenia i uderzenia deszczu.

W niedzielę powoli zacznie ustępować wyż nastąpi powolny spadek ciśnienia atmosferycznego — w związku z tym można wystąpić burze i przelotne opady deszczu; nadal będzie ciepło. Przed zakupem kwiatów dla sobotnio-niedzielnego solenizanta warto się zastanowić czy nie powinno to być kwiaty do nierzeczy — tak gorąco. W sobotę imieniny obchodzi: Edgar, Elżbieta, Prokop; w niedzielę: Lukrecja, Weronika i Patrycja. (all)

W lesie — w toplesie

Ciąg dalszy ze str. 1

bieżący sezon może być dla jednych rolników urodzajny, dla innych słabszy. Odnosi się to nie tylko do zbóż, ale również roślin okopowych. W woj. łomżyńskim plantacje ziemniaków i buraków prezentu-

ją — od 1 lipca. W woj. łomżyńskim w czerwcu kupiono o połowę mniej żywca niż zwykle, zaś w kilku dniach lipca podaź jest mniejsza już tylko o około 20 proc. Podobnie rzecz się ma w woj. białostockim.

Najwięcej zdenerwowania wśród rolników powoduje niedostateczne zaopatrzenie w sznurek snopowiązałkowy i prasowy. (h)

Oferta została przyjęta. Młodzieży z Równego spodobały się oklaski zbierane nad Bałtykiem. Studenci zadeklarowali gotowość odbycia całonocnego tournée po południowej Białostocczyźnie, którą zamieszkuje ludność mająca tradycje kulturowe i folklorowe.

Ciąg dalszy ze str. 1

W tych wszystkich procesach Polska odgrywa rolę pierwszoplanową. Polacy jako pierwsi podjęli walkę z faszystowską Rzeszą Niemiecką 50 lat temu i jako pierwsi zdecydowali się na przemiany wewnętrzne, które wywołały dalekosiężne reperkusje tak na Wschodzie jak i na Zachodzie. To, co miało miejsce w ciągu półwiecza lat 1939—1989 jest też powodem do dumy. Polska działała bowiem konstruktywnie, minimalizowała napiecia i umac-

Dzisiaj w Polsce przejaśniają się horyzonty polityczne, ale bardzo trudna jest sytuacja ekonomiczna. Może ona, jeżeli nie nastąpi szybka jej poprawa, doprowadzić do wzrostu napięć, do konfliktów szkodzących temu, co zostało osiągnięte z takim trudem i co tak podziwiał dzisiaj świat. Nikomu chyba nie zależy na wstrząsach w Polsce, zbytnie mogą one kosztować Europie i świat. Taki jest też punkt wyjścia do rozważań jakie podczas niedawnych spotkań z polskimi przywódcami

Pobyt prezydenta Busha w Warszawie i Gdańsku zamknięty okres załamania kontaktów politycznych i gospodarczych między obu krajami, który nie miał precedensu w długiej historii tych stosunków. To dobrze, że lata „megafonowej dyplomacji”, wymiany twardej oskarżeń i ostrych sformułowań, są już za nami. Wspólne tradycje walk o wolność, miliony Polaków budujących potęgę Ameryki i dzisiaj ślaj tam żyjących, wzajemną sympatią mimo oddalenia geograficznego nie powinny być zakłócone konfliktami, które nie mają nic do służby. Różnice są i pozostaną, ale konfliktów nowych nie ma.

Gospodarzem wizyty prezydenta Busha jest przewodniczący Rady Państwa gen. Władysław Kuc. W wyjątkowości George Bush wielokrotnie powracał do swojej wizyty w Polsce we wrześniu 1987 r. i z wdzięcznością mówił o gościnności, rzetelności i otwartości kontaktów z generałem. Obaj politycy walczyli podczas II wojny światowej, są ludźmi w tym samym wieku i o rozległym doświadczeniach. Ich rozmowa podczas rozpoczynającego się wizyty będą z pewnością interesujące, pozytywne, przyjazne, mogą stworzyć nowe, rozdział i stosunków polsko-amerykańskich.

Prezydent George Bush wielokrotnie mówił o zainteresowaniu i przyjaźni wobec Polski. Polacy odzwierciedlają to odczuwanie. Witamy w Warszawie, panie prezydencie.

T. JACEWICZ

■ „ABC — Rolnika” poleca: „serwatka dla świni”, „indyk wart chowu”, „pierwszy podręcznik botaniki”.

■ „NW” poleca też pierwszy odcinek interesującej powieści Marii Rodziewiczówny — „Wrzós”. (dz)

cy stacjonujący na Węgrzech.

STRAJK W LIMIE

W czasie strajku pracowników służb miejskich w Limie doszło do starcia demonstrantów z policją. Jedna osoba zginęła, a trzy

Łódź, ul. Kajki 21, tel. 16-470, telex 522353.

ZATRUDNIĘ sprzedawcę. Białystok, Podedwornego 14 m 133.
g 4760-1
OVERLOCK „Yuki” — sprzedam.

PRASE K442/1 — sprzedam.
nard Lenczewski, Rzedziany
gm. Tykocin, tel. 182-838.
g 4

CIAGNIK C-360 nowy — sprze-
dam. Józef Grochowski, Gąsówka
Oleksin 20 koło Łap.

ISI (Imperial Chemical Industries) nastąpił wybuch spowodowany wyciekłem amoniaku. Zginęło dwóch pracowników. Płecią strażaków, którzy uczestniczyli w akcji ratunkowej odniosło obra-

Wojciechem Gugiąsem : Federacji Zakładowych Organizacji Związkowych Pracowników Państwowych Przedsiębiorstw Uzdrowiskowych na

Gdyby okres przebywania poza murem wykorzystał w sposób świadczący o chęci wejścia na właściwą drogę życia, mniejsze byłyby wówczas zapewne pretensje naczelnika więzienia i prokuratora.

21 kwietnia br., równo

TEŚCIA

Ciąg dalszy ze str.

W tym roku ekstremiści sikhijscy, którzy dążą do odłączenia Pendżabu od Indii stworzenia tam państwa Sików-Khalistanu, spowodowali śmierć około tysiąca osób. W ubiegłym roku zginęło ponad

ce amunicji „Longhorn” w pobliżu miasta Marshall w stanie Teksas. Metodą statyczną wypalono paliwo, a następnie zniszczono

ądze...

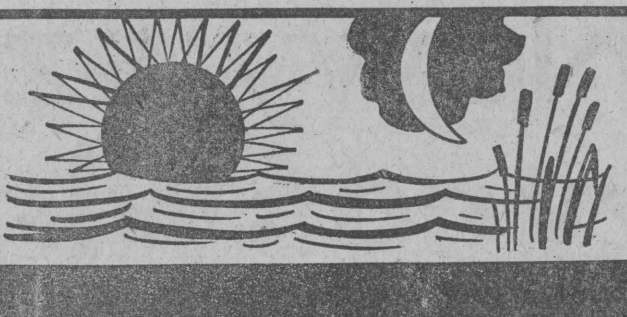
kilkoma dniami skierował do sądu, podkreślić, że Radosław R. mimo swego młodego wieku jest już recydywistą. B. już bowiem karany za podobne

kowy kodeks karny przew-
duje bowiem pozbawienie wo-
ności na czas nie dłuższy niż
trzy lata a z uwzględnienie
recydywy może to być nawe-

SAMBO I KOBIETY

W „KONTAKTOWEJ” wygrywa co trzeci los

ato z Gazetą



Golasy, półgolasy — na start

Nie ma w lesie jak toplesie
I nie tylko w lesie!
Człowieku, odetchnij pełną pierś!
Człowieku nie wstydz się siebie!
Człowieku — bliżej natury!

Stało się! Już wczoraj w MAGAZYNKU POD SOSNĄ... I od razu gromy — że pornografia, że amoralność, że w ogóle ruja, porubstwo etc. A tymczasem — toż to naprawdę samo zdrowie!

Topless, topless, top... Rozmarzyć się tylko, zamknąć oczy, albo inaczej — lachy — woni i do lasu, do lasu!

Nad wodę oczyścić też. Tylko, kto się odważy?

Teraz będzie apel — poważnie.

Najukochańsi nasi jeżeli nie Wy, to kiedy? Jeżeli nie latem, to kiedy? Wystarczy zrobić ten najkrótszy pierwszy krok! A potem pójdzie jak z płatka.



Córka pastora

— Żeby tego tylko nie zobaczyć mój papal — westchnęła Christine Haack, gdy dla celów reklamowych kazano jej pozować w mocno niekompletnym stroju. Otóż jej ojcem jest... bawarski pastor!

Christine studiowała pilnie literaturę, lecz pewnego dnia rzuciła naukę i pojechała szukać szczęścia jako modelka do Mediolanu. Tam rozczarowała się: „Każde próbnie zdjęcie i zainteresowanie moim wyglądem, produktem filmowym. Efektem był angaż do filmu, po którym nastąpiły dalsze i nawet przyszły propozycje z Hollywoodem.

Jasnowłosa Christine Haack, mająca w rodzinie znane kłasyki aktorskie, została jako „wydatna” nie historyczka, wśród znacznej części społeczeństwa — duńskiego, a zwłaszcza w kołach kościelnych budzi ona zdecydowany protest. Budzi wielu trudno pogodzonych z ustawą, która zlikwidowała prawo do małżeństwa i tym samym podkopywała prawo do renty wdowiej i ubezpieczenia na życie współpartnera, prawo do alimentów w przypadku rozwodu itp.

Wraz z tą ustawą, która weszła w życie 1 lipca br., Dania stała się pierwszym państwem na świecie, które uznało za legalne trwale związki partnerskie osób tej samej płci, z wszystkimi wyjątkami. W tym celu w ustawie, która zlikwidowała prawo do małżeństwa i tym samym podkopywała prawo do renty wdowiej i ubezpieczenia na życie współpartnera, prawo do alimentów w przypadku rozwodu itp.

Legalityzacja związku partnerskiego osób tej samej płci następuje w drodze tzw. rejestracji w urzędzie stanu cywilnego. Jednakże nie zawahają się posunąć do swego rodzaju „pozytywnej dyskryminacji” homoseksualistów.

Jakkolwiek w kregach homoseksualistów decyzja Folketingu powitana została jako „wydatna” nie historyczka, wśród znacznej części społeczeństwa — duńskiego, a zwłaszcza w kołach kościelnych budzi ona zdecydowany protest. Budzi wielu trudno pogodzonych z ustawą, która zlikwidowała prawo do małżeństwa i tym samym podkopywała prawo do renty wdowiej i ubezpieczenia na życie współpartnera, prawo do alimentów w przypadku rozwodu itp.

Wraz z tą ustawą, która weszła w życie 1 lipca br., Dania stała się pierwszym państwem na świecie, które uznało za legalne trwale związki partnerskie osób tej samej płci, z wszystkimi wyjątkami. W tym celu w ustawie, która zlikwidowała prawo do małżeństwa i tym samym podkopywała prawo do renty wdowiej i ubezpieczenia na życie współpartnera, prawo do alimentów w przypadku rozwodu itp.

Legalityzacja związku partnerskiego osób tej samej płci następuje w drodze tzw. rejestracji w urzędzie stanu cywilnego. Jednakże nie zawahają się posunąć do swego rodzaju „pozytywnej dyskryminacji” homoseksualistów.

Jakkolwiek w kregach homoseksualistów decyzja Folketingu powitana została jako „wydatna” nie historyczka, wśród znacznej części społeczeństwa — duńskiego, a zwłaszcza w kołach kościelnych budzi ona zdecydowany protest. Budzi wielu trudno pogodzonych z ustawą, która zlikwidowała prawo do małżeństwa i tym samym podkopywała prawo do renty wdowiej i ubezpieczenia na życie współpartnera, prawo do alimentów w przypadku rozwodu itp.

DZIEWCZYNA

Kupon nr 11

Śledzicki z Pieczurek

Mikołaj Śledzicki do sąsiada:
— Dotarli do mnie informacje, że spałeś z moją żoną.
— Jak Boga kocham, nawet oka nie zmrzyłem!

— Panie śledzicki, na długo w Zakopanem?
— Na jakieś... trzy, cztery kociaki!

— Na koncercie meloman zwraca się do naszego bohatera: — To Bach?
— Też nie wiem, bo stoję teraz bokiem, ale jak się tylko odwrócę, to powiem panu...

Milicjant sporządził protokół z wypadku drogowego:
„Poszkodowany Śledzicki stanął na krawężniku, rozjechał się dokładnie i stwierdził, że nie nie jedzie, upadł pod fiat 126p...”

Gawryluk spotyka Śledzickiego i mówi:
— Wiesz co, sąsiadzie, może założymy jakąś sekcję?
— A kto by do niej należał?
— No ty, ja i twoja żona — odpowiada Gawryluk.

Sąsiadka mówi z niekłamną satysfakcją do Śledzickiego:
— No co, córka została na lodzie?
— A została, została, ale pięknie się sąsiadko z zachodzący, gdybyście wzięli od kogoś ona otrzymuje alimenty!

Gawryluk spotyka Śledzickiego i mówi:
— Wiesz co, sąsiadzie, może założymy jakąś sekcję?
— A kto by do niej należał?
— No ty, ja i twoja żona — odpowiada Gawryluk.

Sąsiadka mówi z niekłamną satysfakcją do Śledzickiego:
— No co, córka została na lodzie?
— A została, została, ale pięknie się sąsiadko z zachodzący, gdybyście wzięli od kogoś ona otrzymuje alimenty!

Lato z muzyką

Tak bywa co roku, najpierw przychodzi lato astronomiczne, a wkrótce potem na Mazury i Suwałszczyznę dociera „Lato z muzyką”. W tym roku, dzięki staraniom niestrudzonego działacza Suwalskiego Towarzystwa Muzycznego pod wodzą Zdzisława Wyszkołki, Katarzyny Bura i Komitetu organizacyjnego, będzie jeszcze szersza!

A OTO SZCZEGÓŁY:
GIZYCKIE KONCERTY ORGANOWE
Będzie to już dwunasta edycja koncertów. Obywać się będą tradycyjnie w kościele ewangelickim, zawsze w niedzielę o godz. 19. Pierwszy koncert już w najbliższą niedzielę, 9 lipca. Wystąpią **MAGDALENA CZAJKA** i **JÓZEF SĘPIŃSKI** orkiestra „ARS CONSORT”.

SUWAŁSKIE LATO MUZYCZNE
Jak zawsze w poniedziałek o godz. 19 w kościele ewangelickim. Dzięki odrestaurowaniu organów suwalskich, w tym sezonie będzie zapowiadane wszystkie koncerty. W każdy czwartek znajdziemy informacje o miejscu i czasie koncertu. Jego wykonawców, składek i tytuły, pod tytułem „Lato z muzyką”, (stk)

W WIGRACH, W TAMEJSZYM KOŚCIELE
Koncerty 11 i 25 lipca oraz 1 sierpnia zawsze o 19. Czekają nas wspaniałe porcje muzyki. „Gazeta”, która towarzyszy koncertom już od wielu lat, i tym razem będzie zapowiadane wszystkie koncerty. W każdy czwartek znajdziemy informacje o miejscu i czasie koncertu. Jego wykonawców, składek i tytuły, pod tytułem „Lato z muzyką”, (stk)

W WIGRACH, W TAMEJSZYM KOŚCIELE
Koncerty 11 i 25 lipca oraz 1 sierpnia zawsze o 19. Czekają nas wspaniałe porcje muzyki. „Gazeta”, która towarzyszy koncertom już od wielu lat, i tym razem będzie zapowiadane wszystkie koncerty. W każdy czwartek znajdziemy informacje o miejscu i czasie koncertu. Jego wykonawców, składek i tytuły, pod tytułem „Lato z muzyką”, (stk)

W WIGRACH, W TAMEJSZYM KOŚCIELE
Koncerty 11 i 25 lipca oraz 1 sierpnia zawsze o 19. Czekają nas wspaniałe porcje muzyki. „Gazeta”, która towarzyszy koncertom już od wielu lat, i tym razem będzie zapowiadane wszystkie koncerty. W każdy czwartek znajdziemy informacje o miejscu i czasie koncertu. Jego wykonawców, składek i tytuły, pod tytułem „Lato z muzyką”, (stk)

W WIGRACH, W TAMEJSZYM KOŚCIELE
Koncerty 11 i 25 lipca oraz 1 sierpnia zawsze o 19. Czekają nas wspaniałe porcje muzyki. „Gazeta”, która towarzyszy koncertom już od wielu lat, i tym razem będzie zapowiadane wszystkie koncerty. W każdy czwartek znajdziemy informacje o miejscu i czasie koncertu. Jego wykonawców, składek i tytuły, pod tytułem „Lato z muzyką”, (stk)



Miłość po litewsku

Nad Wilią i nad Białką

Ciąg dalszy ze str. 1

kto interesuje się architekturą romantycznych wnętrz, polecam kowieńską kawiarnię, w której Mickiewicz spędzał czas w towarzystwie koleżanek. Pani jego serca — niestety, już poślubioną przez pana Kowalskiego.

— Przypuszczam, że romantyczny styl fotografować pobudzi czule strony u białostockich winiłków. Wielu z nich, repatriując się po wojnie do Polski, zatrzymało się w najbliższym mieście i żyją nad Białką do dziś.

Będę zadowolona, jeśli moje fotografie skojarzą się ze wspomnieniami utraconymi w okresie wileńskiej miłości. Rzeczywiście, spotykam w Białymstoku ludzi u-

rodzonych nad Wilią. Ich w pierwszym rzędzie zapraszam na wystawę w Klubie MPiK. — Mickiewicz i Wilno kojarzą się z romantyką. A Białystok?

— Nie ukrywam, że Wilno pobudza czule strony serca. W Białymstoku jeszcze nie zdobył przeżyć miłości, ale zawirowało mi w głowie u-

— Nic dziwnego, że tak chętnie zaglądasz do naszego miasta. Ale nie ujawniajmy tajemnic twojego serca. Pomówmy o modzie. Czy winiłki ubierają się bardziej elegancko niż białostoczanki?

— Jednak tak. Dziewczyny nad Wilią ubierają się modnie i barwnie. Nie żałują pieniędzy na ciuchki. Na kosmetyki też. Najchętniej kupują

wyroby made in France, ale polską kosmetykę też ma na naszym rynku dobrą renomę. Wystarczy zajrzeć na bazar.

— Ale, jak widzę, plaży też nie omijasz...
— Byłam przez kilka dni nad jeziorem Bałozą koło Suwałk za Niemcami. Odbiła się tam zlot członków Stowarzyszenia Polaków na Litwie. Fotografowałam tę miłą imprezę dla dziennika „Czerwony Sztandar” oraz regionalnej gazety wileńskiej „Przyjaźń”.

— I jeszcze jedno pytanie. „Gazeta Współczesna” lansuje na lato modę topless. Przyjmiesz na plaży. Co ty na to?

— Jestem za. Z chęcią fotografowałabym co ładniejsze biusty. Szkoda, że w Wilnie jeszcze nie przyjęła się ta moda.

ROZMAWIAŁA:
HELENA VANEK



ZAKOCHANY BIG BEN

Przeżył z anaboliakami, natomiast wygrał dzięki różom Najwyższy (dzięki dopingom) człowiek świata, pozabawiony medalu i uwikłany w skomplikowany proces 27-letni Ben Johnson zakończył się i miłość pozwala mu w pewnym stopniu uporać się z problemami.

Na 22-letnią włoską piękność Evę Grimaldi, którą

Janusza Weroniczaka gawędy z kokpiku

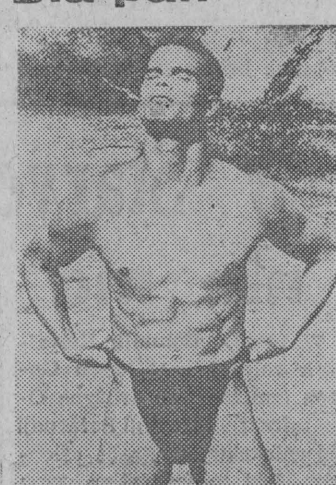
Kiedy się zaczyna żeglowanie

Zaczyna się w maju, kończy w październiku. Oficjalnie. Bo na przykład w tym roku pierwszy żagiel na jeziorze Necko ukazał się już w styczniu. Temperatura w południe dochodziła do kilku stopni powyżej zera i jeden z białostockich żeglarczy uznał, że można już zacząć. Kilku gozinnym wysiłkiem zrzucił swoją łódź na wodę, postawił maszt, wciągnął żagiel i popłynął. Z Netty przez całe jezioro do schroniska PTTK. Potem, budząc zrozumiałą sensację, jako że ubrany był w koszulkę i założony na niego kapok, wszedł do mieszczącego się tam restauracji i poprosił bufetową aby mu sprzedała największy z posiadanych kieliszków do wina. Kupił go i popłynął z powrotem.

pokładem, że zabrali butlę gazową i grzejnik, odnieśli co trzeba i wzięli do kajuty. Wewnątrz było nawet przytulnie, choć kiedy łódź stała nieruchomo, martwo jak kółko. Znalazła się jednak rada i na to. Żeglarskie pobiegły do pobliskiego sklepu, kupili trzy butelki wódki, skrzyknęli paru waleśających się w pobliżu pijaków i za dwie butelki kazali łodzią na wózek łagodnie kołysać. Trzecia butelka — trzeba powiedzieć prawdę — sami w kajucie wypili. Opowiadali później, że był to jeden z ciekawszych rejsów w ich życiu.

Tak więc, widzicie państwo, nie sposób dać jednoznacznej odpowiedzi na postawione w tytule tej gawędy pytanie. Wydaje się, że sezon żeglarski trwa cały rok.

Dla pań



I dla panów



— Erva jest dla mnie więcej warta, niż wszystkie medale i rekordy świata! — powiedział zdyskwalifikowany sprinter.

— W pierwszej chwili wziął ich za policjantów, ale kiedy stwierdził omyłkę, było już za późno. Jeden chwycił mnie za ramię od lewej strony, drugi sprawnie obmacał mi ubranie w poszukiwaniu broni. Nie mógł znaleźć, ponieważ nie miałem ze sobą rewolweru. Zresztą, w tej sytuacji, chyba na niewiele by mi się przydał.

Poprowadził mnie na parking. Chciałem się dowiedzieć, o co chodzi i udawałem, że wierzę, iż są z policji. Nawet już otwierałem usta, kiedy ten rozmowniejszy powiedział życzyliwie:

— Zamknij dziób, człowieku. Nie ma potrzeby robić tu zbiegowiska.

Wyszedł im na spotkanie trzeci facet, który obrzucił mnie zaciekawionym spojrzeniem, a potem bez uprzedzenia walnął pięścią w żołądek. Nie miałem możliwości uniknąć ciosu, bo tamci dwaj trzymali mnie mocno. Ledwie zdążyłem napiąć mięśnie, żeby trochę złagodzić cios. Wysocki wziął mnie w obronę i nie pozwolił powtórzyć uderzenia.

— Poczekaj, Frago — powiedział do kolegi. — Mam ci czas na rozmowę.

— W porządku — usprawiedliwił się tamten. — Chciałem tylko żebyś nie był bezczelny.

Był niewysoki, krepy, o mocnych ramionach. Atakowanie sprawowało mu przyjemność i chyba często miał do tego okazję.

Teraz otworzył tylne drzwi małej furgonetki, a jego koledzy wepchnęli mnie do środka i zamknęli drzwi. Potem spokojnie zajęli miejsca w samochodzie. Prowadził ten, którego głosu jeszcze nie słyszałem. Był chudy, niski i ponury. Miał bladą, nieprzyjemną twarz i mógłbym się założyć, że z całej trójki on najbardziej umiejętnie przypaliłby mi stopy.

Przez całą drogę wysoki siedział zwrócony bokiem do mnie, przyglądając się moim nieudolnym próbom wydestanania się z samochodu. Tak obawiałem się skoku z podającego wozu, ale chciałem coś zrobić. Walenie w drzwi nie przyniosło żadnego efektu, co było do przewidzenia.

Po kilku minutach, odrzućwszy propozycję Frago, który ochocho zaoferował się mnie uspokoić wysoki powiedział:

Ciąg dalszy w poniedziałek.



PETER JANEES
DZIEWCZYNA W SIUBNEJ SUKNI

Dalem jej wizytówkę i pożegnaliśmy się. Miałem wrażenie, że przytrzymała moją dłoń odrobinę dłużej, niż było to konieczne. Ostatnio w ogóle nie mogłem opędzić się od kobiet.

Posłała mi swój uśmiech i opuściła gabinet. Odetchnąłem z ulgą i miałem nadzieję, że nie zachowem się jak ostatni gbur, który nie robi nic innego poza wystraszeniem klientów.

Zamknąłem gabinet i poszedłem na drugi koniec krytarza, gdzie mieściło się biuro adwokackie moich sąsiadów, „Graham i Bell”. Była to szacowna firma, która, choć działała tylko kilka lat, sprawiała wrażenie starej i solidnej, ponieważ chciała za taką uchodzić. Na ścianach wisiały obrazy, w pomieszczeniach pachniało skórą wielkich foteli i tytoniowym dymem, boazerie specjalnie spreparowano, żeby robiła na klientach odpowiednie wrażenie.

Na drzwiach oznaczonymi napisem „Andrew Graham” urzędował zdolniejszy współnik. Kiedy wszedłem, chodził po swoim niby-afgańskim dywanie i dyktował jakieś nudne pismo w sprawie wywłaszczenia. Sekretarka co chwila podnosiła wzrok znad maszyny do pisania i smutnymi oczami patrzyła na kształtną głowę szefa. Była ładną, długonogą blondynką, nieśmiałą i cichutką, od dwóch lat przy najmniej zapłatą w typowy biurowy romans. Andy Graham był żonaty i chwilowo nie zamierzał zmieniać, niewątpliwie wygodnego dla siebie, stanu.

Na mój widok zrobił przesadnie zdziwioną minę i delikatnie poklepał dziewczynę po ramieniu.

— W porządku, June. Napij się teraz kawy. Dokończymy później.

Dziewczyna bez słowa wstała od maszyny i wyszła do

sąsiedniego pomieszczenia. W jej spojrzeniu łagodnego, zagubionego zwierzątka nie było wyrzutu.

— Zona na urlopie? — zapytałem domyślnie, siadając w fotelu dla klientów. — Widzę wyraźny przypływ uczuć.

Znalazłem się od dawna, czasem dość ściśle współpracowałem, wymienialiśmy czasem klientów. Nie miał pretensji o tak osobiste uwagi. Może zresztą trochę mu pocholebiali.

— Bierz kurs konnej jazdy — powiedział częstując mnie cieniem cygara z pudełka dla klientów. — Mogę więc trochę odpasać. A co tam u ciebie dobrego? Mądrasność w sprawie swojego Douglasa?

— To nie jest mój Douglas — poprawiłem go. — I nie mam jasności, a raczej informacyjny szum. Informacje gdzieś przechodzą w pobliżu. Moje źródło twierdzi, że Douglas naraził się komuś z długimi rękami.

— A co to ma wspólnego z tobą?

— Ba! Gdybym wiedział, to być może wiedziałbym już wszystko. Wprawdzie już się pytałem, ale czy tamtego dnia nie nie zwróciło twojej uwagi? Nie wiem na przykład, czy on przyrzekał do mnie celowo. Może wybierał się do was?

— Policja przemysłała i to, ale doszła do wniosku, że wiedział dokąd idzie. Ja jestem tylko zwyrodniałym adwokatem. Ty natomiast wzbudzasz znacznie większe zainteresowanie. Nie, mówię ci, że nie właściwie nie wiem o tej sprawie. Nie widziałem go i nie słyszałem. Nie widziałem też nikogo innego, ponieważ ani na chwilę nie opuściłem biura. To jednak jest jakaś odległość. Dodaj do tego tłumik i wiesz już, że nie nie mogłem słyszeć.

Dotarło do mnie dopiero twoje walenie pięścią w drzwi — skrzywił się trochę, ponieważ był to mój stary dowcip, za którym nie przepadał.

— Niby wiem wszystko, ale to zupełnie niczego nie wyjaśnia. On chciał mi coś sprzedać, jak przypuszczam. Problem tylko w tym, żeby się dowiedzieć co.

— Może coś zostawił? List na przykład.

— Nie u mnie — pokręciłem głową. — Niczego nie znalazłem w skrzynce, gabinet był zamknięty na klucz. A poza tym policja przekopała biuro.

— Może zapomnieli ci powiedzieć, co znaleźli?

— Chyba rzeczywiście nie mają. Gdyby mieli, jak wytłumaczyłbym fakt, że nie wiem niczego o tej sprawie? Mieliby na mnie doskonały haczyk.

— Już ty byś coś wymyślił! — powiedział z przekonaniem. — Kiedy znajdziesz tego strzelca, daj mi znać, może zechce go bronić przed sądem.

— Wątpię, żeby go znalazł. Dzięki za poradę, Andy. Wstałem, skinąłem mu ręką i wróciłem do biura. Po-

Nowy szyld czy coś więcej?

Organizacje spółdzielcze przechodzą obecnie duże przeobrażenia. Nie ma już WZGS w Suwałkach. W jego miejsce utworzono Rolniczo-Handlową Spółdzielnię „SCH”. Podobne zmiany zaszły w ostatnim czasie w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Mleczarskich. Właściwie zaczęły się one już w roku ubiegłym, kiedy Zjazd Delegatów WZSM podjął uchwałę o potrzebie zmian strukturalnych w spółdzielczości mleczarskiej w woj. suwalskim.

ZARZĄD WZSM wystąpił do rad nadzorczych i zarządów poszczególnych OSM w sprawie zakończenia działalności wojewódzkiego związku, ponieważ — jak motywowano — jego statutowe funkcje społeczne i gospodarcze przeżyły się i w nowych warunkach nie spełniają właściwej roli.

Propozycje zostały zaakceptowane i w kwietniu br. zapadła decyzja o zwolnieniu zarządu nadzwyczajnego związku, kończącego jego działalność. Na początku maja br. odbyło się zebranie założycielskie, na którym powołano Spółdzielnię Usług Mleczarskich w Suwałkach. Określono też jej główne zadania, m.in. prowadzenie zaopatrzenia materiałowo-technicznego na rzecz spółdzielni i ich członków, obrót artykułami mleczarskimi, usługi transportowe i remontowe, działalność socjalna. Spółdzielnia będzie się też zajmowała eksportem np. kazeiny, protektorem i proszku mlecznego. Ciekawą inicjatywą jest produkcja kazeiny, potrzebnej do „sejkania” mleka na sery. Pepsynę będzie się wytwarzać

w pomieszczeniach starej mleczarni w Suwałkach. Zakład produkcji pepsyny jest w trakcie uruchomienia. Wpisano go do rejestru jednostek innowacyjno-wdrożeniowych.

W ubiegłym tygodniu, na nadzwyczajnym zjeździe WZSM delegaci przyjęli uchwałę o zakończeniu działalności WZSM w wyniku połączenia związku ze spółdzielnią usług mleczarskich i o przekazaniu majątku i zobowiązań związku dla nowej firmy, czyli SUM.

W jej posiadaniu znalazło się m.in. sześć dotychczas istniejących zakładów branżowych. Najwięcej kontrowersji powstało przy rozpatrywaniu kwestii własności środków transportu, które w minionych latach przeszły z OSM do „Transmleczu”. Przeciwnie postrzegali ich w dyspozycji SUM opowiedzieli się delegaci z Giżycka, którzy upomnieli się o swój transport. Zjazd uznał wole przedstawieli OSM w Giżycku i zgodził się na wyodrębnienie części transportu, który przejdzie we władanie OSM w Giżycku. Inne spółdzielnie też

mają takie możliwości, na razie jednak nikt z nich nie skorzystał.

— Ktoś może pomyśleć, że to tylko zmiany nazwy — mówi prezes SUM, Henryk Morawski. — Nie był to jednak zabieg kosmetyczny. Zmiany zostały podyktowane przez samo życie m.in. wzrastającą samodzielność spółdzielni okręgowych. Praktycznie nasze funkcje doradcze, kontrolne czy koordynacyjne wobec SUM zaczęły zanikać już znacznie wcześniej. Właściwie staliśmy się kolejną jednostką spółdzielnią w województwie. Różnica między nami polega na tym, że przy prowadzeniu działalności, gospodarce na własne konto kontynuować będziemy usługi również dla innych spółdzielni. (m)

Mazurska biała flota nie zanieczyszcza jezior

Lipiec i sierpień — to najbardziej pracowite miesiące „Żegluga Mazurskiej” w Giżycku. Właśnie w tym okresie turysty zgłaszają największe zapotrzebowanie na wycieczki szlakami Wielkich Jezior Mazurskich.

Przedsiębiorstwo zapewnia jednak o tym, że biała flota nie stanowi zagrożenia dla czystości wód, szaty roślinnej i fauny mazurskich jezior. Większym niebezpieczeństwem bywają żeglarze nie dbający o naturalne środowisko. Statki wycieczkowe poruszają się po wyznaczonych szlakach. Starają się omijać strefy ciche, nie przybijają do brzegów w okolicach chronionych, a jak twierdzą rybacy, pracujące śruby poprawiają zapotrzebowanie wód jeziornych w ten, którego mazurskim akwenuum tak bardzo brakuje.

Od ubiegłego sezonu nie istnieje także problem nieczystości, które niegdyś trafiały wprost do jezior. Obecnie są składowane w zbiornikach na statkach. (jot)



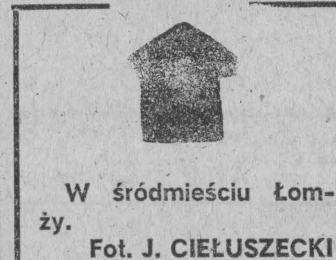
Marzenia o chrupiących bułeczkach

W woj. suwalskim pracują 62 piekarnie o zdolnościach produkcyjnych 214 ton pieczywa w ciągu 16 godzin. Najwięcej jest zakładów należących do „Samopomocy Chłopskiej”. Bazą piekarniczą uzupełnia 78 ciastkarni, w tym 40 w sektorze prywatnym. Istniejące możliwości pozwalają na pokrycie w pełni zapotrzebowania na pieczywo podstawowe. Różnice jest natomiast w poszczególnych rejonach województwa, organizacjach handlowych oraz porach roku.

Odnosić należy poprawę w ostatnim okresie zaopatrzenia sklepów miejskich — m.in. w Suwałkach — w pieczywo drobne. Jednakże oferowany asortyment tego pieczywa jest dość skromny. Najczęściej można tylko kupić bułki, wrocławskie, półśmietanki i rogaliki. Jednocześnie podjęto starania o zmniejszenie asortymentu sprzedawanego pieczywa podstawowego. Rozpoczęto produkcję pieczywa razowego, tzw. wileńskiego oraz pieczywa dietetycznego. W ubiegłym roku uzgodniono również wzajemną dostawę chleba z Łódziami (Litewskimi SRR). W konsekwencji można kupić litewskie pieczywo ciemne w Suwałkach, Augustowie i Sejnie.

Decydujące znaczenie dla dalszej poprawy sytuacji w piekarnictwie, będą miały prowadzone w województwie inwestycje w tej branży. W latach 1989-93 — niezależnie od prac modernizacyjnych — uruchomionych zostanie pięć nowych zakładów: w Suwałkach, Piszku, Węgorzewie, Białymostku i Filipowie. Niestety z powodu odmowy NBP udzielenia kredytu, PSS „Społem” w Suwałkach zrezygnowała z budowy dużej piekarni mechanicznej o zdolności produkcyjnej 12 ton pieczywa. Dlatego też dla zwiększenia tychże zdolności w istniejącej piekarni przy ulicy Nowotki zainstalowany zostanie drugi piec do wypieku, a ponadto na początku lat 90-tych przystąpi się do budowy następnej piekarni osiedlowej w osiedlu „Północ”.

Realizacja zaplanowanych inwestycji uzależniona będzie m.in. od posiadania przez organizację handlową niezbędnych środków finansowych oraz od polityki kredytowej stosowanej przez NBP. (m)



W śródmieściu Łomży. Fot. J. CIELUSZEKI

Powiedzieli nam:

Nasz Czytelnik, zapalony wędkarz Michał C. (nazwisko i adres znanie redakcji) proponuje, aby „Gazeta Współczesna” więcej miejsca poświęcała sprawom gospodarki rybnej. Postuluje także częstsze przeprowadzanie kontroli przez powołane w tym celu instytucje, karanie kłusowników wysokimi grzywnami i ostrzejsze piętnowanie na łamach prasy zakładów zanieczyszczających rzeki i jeziora ściekami przemysłowymi, a tym samym trujących ryb.

Należy polecać wysiłki wszystkich miłośników przyrody, także wędkarzy z prawdziwego zdarzenia, aby troska o zachowanie naturalnego środowiska nie ograniczała się do samego wolań. Najbardziej liczą się konkretne wyniki zespólnych działań. (cis)

Na niwie kultury

W woj. suwalskim jest 29 amatorskich zespołów teatralnych, w tym 21 lalkowych, 23 zespoły folklorystycznych (m.in. „Rabina” z Gabowych Grądów, „Pogranicze” z Szysławek, „Jezioranki” z Wiżaj, „Romanczyk” z Dubieninek, „Złote Kłosy” z Olwina, „Okaryna” z Żytkiem, „Łosiewicz” spod Elku, „Przerosiłki” z Przerosił, oraz trzy zespoły pieśńi i tańca: „Gizyckie”, „Sejny” i „Suwalszczyna”).

Wymienne doświadczeń i prezentacji dorobku umożliwiają „Święto Wiosny”, „Suwalski Jarmark Folklorystyczny”, „Suwalskie Lato Muzyczne”, „Gizyckie Koncerty Organowe”, konkursy plastyczne, rzeźbiarskie i fotograficzne.

Izby regionalne z ciekawymi eksponatami etnograficznymi istnieją w Rybie, Lipsku, Puniu, Wejsunach i Węgorzewie. (cis)

65 lat „Warmii”

Grajewska „Warmia” świętuje swoje 65-lecie. Z tej okazji na łomżyńskim stadionie odbył się turniej obojczy w piłce nożnej z udziałem drużyny jubilatów oraz elektrycznej „Mazury” i ŁKS Łomża.

Zwyciężył ŁKS, pokonując obie drużyny po 3:0. Na drugiej pozycji uplasowali się elczanie, a na trzeciej — „Warmia”. (klos)

Muzea i wystawy

Muzea w Łomży

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywa Kolo 1 — czynne w godz. 10-17. Wystawa stała: „Wystawa z okazji Narodzin” — Wystawa czasowa: „Z salonu naszych przadków — łomżyńskie”.

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowie — w soboty czynne w godz. 9-16, w niedziele 10-16. Wystawy stałe: K. Kłucki — uprawa roślin, skansen młótnic ko-podkości, muzeum weterinarii polskie tradycje ziemiańskie mecha nizażeria rolnictwa transport wiet ski, piekarnictwo, piekarnictwo, garnce, obróbka drewna, galeria rzeźb, działaczki ruchu ludu.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 31 — czynne w godz. 9-16. Wystawy stałe: „Wystawa stała: „Wystawa z okazji Narodzin” — Wystawa czasowa: „Z salonu naszych przadków — łomżyńskie”.

WYSTAWY W ŁOMŻY

Galeria Klubu Środowisk Twórczych „Pod Arkadami”, pl. Żeglarski, czynna w godzinach pracy Klubu. Wystawa fotograficzna: „Wystawa z okazji Narodzin” — Wystawa czasowa: „Wystawa z okazji Narodzin”.

W SUWAŁKACH

Galeria BWA, ul. Kościuszki 31 — czynna w godz. 9-16. Wystawa stała: „Wystawa z okazji Narodzin” — Wystawa czasowa: „Wystawa z okazji Narodzin”.

WYSTAWY W SUWAŁKACH

Galeria BWA, ul. Kościuszki 31 — czynna w godz. 9-16. Wystawa stała: „Wystawa z okazji Narodzin” — Wystawa czasowa: „Wystawa z okazji Narodzin”.

wego dnia J. Ślusarczyka, historia chowu i hodowli zwierząt go spodarskich, przemiany w gospodarstwie domowym kobiet wiejskich w I poł. XX wieku. Wystawa czasowa: „Świat starego dokumentu”.

Skansen Kurpowski w Nowej Górze — czynny w godz. 9-16. Wystawy stałe: „A. Chętnik — życie i jego dzieła”, „Pradzieje Nowogrodu”.

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 31 — czynne w godz. 9-16. Wystawy stałe: „Wystawa z okazji Narodzin” — Wystawa czasowa: „Wystawa z okazji Narodzin”.

Galeria Klubu Środowisk Twórczych „Pod Arkadami”, pl. Żeglarski, czynna w godzinach pracy Klubu. Wystawa fotograficzna: „Wystawa z okazji Narodzin” — Wystawa czasowa: „Wystawa z okazji Narodzin”.

Galeria BWA, ul. Kościuszki 31 — czynna w godz. 9-16. Wystawy stałe: „Wystawa z okazji Narodzin” — Wystawa czasowa: „Wystawa z okazji Narodzin”.

Galeria BWA, ul. Kościuszki 31 — czynna w godz. 9-16. Wystawy stałe: „Wystawa z okazji Narodzin” — Wystawa czasowa: „Wystawa z okazji Narodzin”.

Galeria BWA, ul. Kościuszki 31 — czynna w godz. 9-16. Wystawy stałe: „Wystawa z okazji Narodzin” — Wystawa czasowa: „Wystawa z okazji Narodzin”.

Dariusz Czykier na pewno zostaje w Jagiellonii

Nie martwmy się na zapas

Obiecaliśmy, że w dzisiejszym wydaniu „Gazety” powrócimy do spraw transferów Jagiellonii i postaramy się przekazać kibicom najświeższe informacje na ten temat. Czy to co napiszemy zadowoli sympatyków naszej drużyny? Chyba jeszcze nie, ale... taka jest rzeczywistość.

Jagiellonia — podobnie jak inne kluby w Polsce — nie chce przedwcześnie ujawniać o kogo zabiega. Wszak, tak jak mało kto, tak i Jagiellonia nie chce być postrzegana jako klub, który nie ma własnego kibica. Dlatego i my napisaliśmy już przed kilkoma dniami o tym, że na pewno odeszli: Jacek Bayer, Jarosław Michałowicz, Jerzy Leszczyk i Andrzej Symonik. Dziś możemy jeszcze raz potwierdzić, że na pewno w Jagiellonii zostaje Dariusz Czykier. Innych zawodników (oprócz wymienionych czwórki) też budowlani nie chcą się pozbywać i wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że ich się nie pozbędą. Po co więc panika? Poczekajmy jeszcze kilka dni — w przyszłym tygodniu podamy kolejne informacje na ten temat. Powinniśmy już wtedy napisać, kto (oprócz zawodników Zagłębia, Makłowicza i Kasperowicza) wzmacni Jagiellonię.

Jeśli natomiast chodzi o absencję niektórych zawodników na treningach to sprawa jest zupełnie prosta. Ożóż trener Biliński dał niektórym starszym boiskowym „wyjadaczom” kilka dni wolnego, żeby lepiej przygotować się do najbliższych meczów? W trakcie rozgrywek ligowych?

Jednym słowem — nie martwmy się na zapas, nie plotkujmy i... jeszcze trochę cierpliwości.

JÓZEF ZWALIŃSKI

Wystartują w sparta iadzie młodzieży i zawodach młodzików

Nieźle spiali się młodzi kajakarze z naszego regionu startujący w rozegranych niedawno mistrzostwach makroregionu mazursko-warszawskiego w Augustowie. Najlepsi (niezależnie od wymienianych) zakwalifikowali się do zbliżających się finałów Ogólnopolskich Spartakiad Młodzieży i Ogólnopolskich Zawodów Młodzików. Oto oni:

C-2 1000 m młodzików: 1 — Grzegorz Krystosiak i Piotr Ostrowski; 2 — Artur Ghebocki i Piotr Obiedziński (wszyscy ŁTW Łomża); K-2 1000 m młodzików: 1 — Marta Iwanowicz i Edyta Jurczak (Cresovia Białystok); K-1 1000 m młodzików: 2 — Arkadiusz Bobran (Sparta Augustów); 3 — Norbert Kleżun (Vegoria Węgorzewo); C-1 1000 m młodzików: 3 — Sławomir Teleszewski; 4 — Marek Kondracik (obaj Cresovia Białystok); K-4 1000 m młodzików: 1 — Adam Simonienko, Piotr Markiewicz, Marcin Grajewski i Robert Wysocki (Sparta Augustów); 2 — Dariusz Lewandowski, Skrypczka, Grzegorz Skrypczka i Andrzej Kiełczewski (Vegoria Węgorzewo); K-2 1000 m młodzików: 1 — Marek Wysocki i Wojciech Walulik (Sparta Augustów); K-4 500 m młodzików: 1 — Magdalena Kotarska, Joanna Szesko, Monika Dunaj i Joanna Jaskółka (Sparta Augustów); K-1 1000 m młodzików: 1 — Adam Wysocki; 2 — Paweł Wawiórko (obaj Sparta Augustów); 3 — Janusz Walach (Vegoria Węgorzewo); 5 — Daniel Bruzgo (Sparta Augustów); C-4 500 m młodzików: 1 — Artur Ghebocki i Piotr Obiedziński; Grzegorz Krystosiak i Piotr Ostrowski; 2 — Piotr Olesiewicz, Paweł Gardocki, Mariusz Roszczyk i Marcin Fabiszewski (wszyscy ŁTW Łomża); K-4 500 m młodzików: 1 — Edyta Jurczak, Marta Iwanowicz, Katarzyna Bursa i Katarzyna Łukasz (Cresovia Białystok); K-2 500 m młodzików: 4 — Katarzyna Łukasz i Katarzyna Bursa (Cresovia Białystok); K-1 500 m młodzików: 1 — Grzegorz Skrypczka (Vegoria Węgorzewo); K-4 1000 m młodzików: 1 — Janusz Walach, Andrzej Osmak, Jacek Ciepieliński i Karol Sawejko (Vegoria Węgorzewo); K-2 500 m młodzików: 1 — Dariusz Le-

wandowski i Tomasz Skrypczka (Vegoria Węgorzewo); K-1 500 m młodzików: 1 — Małgorzata Winko (ŁTW Łomża); 3 — Urszula Chruśka; 5 — Ewa Dobrydno (obie Sparta Augustów); K-4 500 m młodzików: 1 — Zbigniew Przybyś, Janusz Pietrzak, Robert Sawejko i Adam Kiełbasa (Vegoria Węgorzewo); K-2 500 m młodzików: 1 — Urszula Chruśka i Ewa Dobrydno; 2 — Monika Dunaj i Joanna Jaskółka; 3 — Magda Kotarska i Joanna Szesko (wszystkie Sparta Augustów); 5 — Anna Rogowska i Edyta Felter (ŁTW Łomża); C-1 1000 m młodzików: 1 — Chwieros (Cresovia Białystok); 4 — Tomasz Nosek (ŁTW Łomża); K-2 1000 m młodzików: 1 — Paweł Wawiórko i Adam Wysocki (Sparta Augustów); 2 — Andrzej Osmak i Jacek Ciepieliński (Vegoria Węgorzewo); K-4 1000 m młodzików: 1 — Adam Simonienko, Piotr Markiewicz, Marcin Grajewski i Robert Wysocki (Sparta Augustów); K-2 1000 m młodzików: 1 — Marek Wysocki i Wojciech Walulik (Sparta Augustów); 3 — Adam Kiełbasa i Robert Sawejko; 4 — Zbigniew Przybyś i Andrzej Kiełczewski (wszyscy Vegoria Węgorzewo); K-1 1000 m młodzików: 1 — Arkadiusz Bobran (Sparta Augustów); 3 — Janusz Pietrzak (Vegoria Węgorzewo); C-1 1000 m młodzików: 1 — Sławomir Teleszewski; 2 — Marek Kondracik (obaj Cresovia Białystok).

W mistrzostwach startowało 250 zawodników z Polski oraz 16 z Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Polscy zawodnicy reprezentowali 14 klubów sportowych z 7 województw: białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego, olsztyńskiego, ciechanowskiego, ostrołęckiego i warszawskiego (wraz z miastem). (jz)

Pojadą na mistrzostwa świata do Kanady

Sukces kajakarzy Sparty Augustów

Duży (żeby nie powiedzieć ogromny) sukces zanotowali trzej młodzi kajakarze Sparty Augustów — Marek Kotarski, Grzegorz Simonienko i Krzysztof Trochim. W tegorocznych startach uzyskali oni bardzo dobre wyniki i nie mogli być nie zadowoleni przez trenerów kadry narodowej w tej dyscyplinie sportu. Właśnie przed kilkoma dniami zostali oni powołani do reprezentacji Polski (tworzy ją razem 11 zawodników) na mistrzostwa świata juniorów w kajaksach, które w końcu lipca br. rozegrane zostaną w Dar-

mouth w Kanadzie. Gratulujemy i życzymy udanych występów, o których nie omyślamy powiedzieć kibiców. W tym miejscu nie można nie pogratulować opiekunowi augustowskich kajakarzy — trenerowi I klasy Andrzejowi Simonienowi, który od lat opiekuje się w Sparcie sekcją kajakerską. Wszak to w dużej mierze właśnie dzięki niemu zawodnicy tego klubu od dawna plasują się w ścisłej czołówce krajowej. Oby więcej było takich trenerów i tak zdolnej i pracowitej młodzieży. (jz)

W Starych Gutach nie ma pożarów

W 1949 r. Dominik Kowalczyk założył w Starych Gutach (gmina Pisz) drużynę Ochotniczej Straży Pożarnej. Obecnie skupia ona 34 członków. Jest to jednostka typu „M”, czyli — mówiąc mniej fachowo — nie posiadająca wozu bojowego, ograniczona działalnością do obszaru swojej miejscowości. W ostatnich 10 latach w Starych Gutach nie wybuchł ani jeden pożar. Niewątpliwie mieli w tym swój udział tutejsi strażacy zajmujący się m.in. profilaktyką.

Następne osiągnięcie, które mogą zapisać na swoje konto, to strażnica. W nowym budynku obok pomieszczenia strażaków znajduje się poczta. Ze świetlicy mogą korzystać wszyscy mieszkańcy. Realizowany od 1984 r. obiekt, powstał w ramach czynu społecznego. Roboty niefachowe wykonywali członkowie OSP i mieszkańcy wsi. Wartość prac ok. 5 mln zł. Inwestycję finansowano z funduszu przewencyjnego PZU. W czynie społecznym uprzedzono także plac obok strażnicy. W przyszłości ma zostać zagospodarowany na ogródek jordanowski. Inicjatorem i „duchowym ojcem” budowy był prezes tutej OSP Ryszard Nerkowski. Podkreśleniem jego zasług było włączenie podczas uroczystości otwarcia nowego budynku Krzyża Kawaler-



Na przystani nad Jeziorem Nidzkim.

Fot. JAN CIELUSZEKI

WYMENIAMY SIĘ prawie w locie. Jeszcze nie wróciła z Kazania łomżyńska wystawa twórców profesjonalnych i amatorów oraz folklorystów, otwarta tam w „Dniach województwa łomżyńskiego”, a już w Ciechanowie, od 5 lipca br., można oglądać ludową sztukę zdobniczą Tatarów Kazanckich z XIX i XX wieku.

Zawiera ona ponad 180 eksponatów pochodzących z Państwowego Muzeum Tatarskiego, wypełniającym egzotycznym wnętrzem dwiema sale Muzeum im. Krzysztofa Kłucka. Odzwierciedla mozaikę kultur wielu narodów, które od XIX wieku w różny sposób oddziaływały na życie i rozwój nadwołżańskich plemion. Bulgar, pierwsza stolica państwa, założona u zbiegu Wołgi i Kamy, była jednym z największych centrów rzemieślniczo — handlowych średniowiecznej Europy Wschodniej, łączącym na szlaku tranzytowym pomiędzy Azją a Skandynawią, którym płynęła wielka fala srebra. Miasto symbolem z pięknej architektury, szlachetnej ceramiki i wyrobów jubilerskich. W roku 1298 zdobyła je Złota Orda, a mieszkańcom „złanych” ziem (także ruskich) narzuciła islam.

Po upadku Bulgara — kołbeli państwowości i kultury Tatarów zwanych później ka-

zańskimi (zdominowały go miasta założone przez Złotą Ordę, pustoszyły wojska Bula-Timura i kniazów ruskich), rolę stolicy państwa wołżańskich Bulgarów przejął stary Kazan i oddał szybko ko rozwinął się jako ośrodek rzemieślniczo-handlowy. Tak więc sztuka zdobnicza Tatarów Kazanckich jest wynikiem mieszanek dwu kultur wyznaniowych — chrześcijańskiej i islamskiej — oraz

pakami. Są rękodzieła i obrusy wspaniale wyhaftowane, ozdobione różnymi aplikacjami i ornamentami, napisami i modlitwami w języku arabskim obowiązującym dziś Tatarów krylckich nie oddaje wielu dzieł folklorystycznych, dlatego poszukiwana jest różnorodność „akcentów”.

Zamówienie do dekoracji — obfite i różnorodne, a nawet tak pospolite przedmioty, jak dywaniki

malowane na szkle — obramowane kompozycjami, złożonymi z układów symboli i ornamentów — i tynktury, układającego się w cyfry z „Koranu”, bowiem islam nie dopuszcza prób zilustrowania wizerunku Allaha.

Druga sala ciechanowieckiego muzeum dokumentuje odbicie zdobniczych tradycji ludowych w życiu dzisiejszej

rem Zjednoczonego Muzeum Państwowego Tatarskiej ASSR — Jevgienijem Muchanowem i kierowniczką działu etnograficznego — Margaritą Zawiałową. Ich muzeum za 6 lat będzie obchodziło 100-lecie od czasu, kiedy naukowcy z Uniwersytetu Kazanckiego przekazali mu swoje prywatne zbiory. Dziś jest to wielopokoleniowa instytucja, złożona z kilku muzeów w Kazaniu — 10, zatrudniających ok. 260 osób, specjalistów z różnych dziedzin, takich inżynierów i architektów.

Goście z Kazania byli zainteresowani ściślejszą współpracą z łomżyńskimi placówkami. Niestety, nie doszło do precyzyjnych ustaleń, bowiem — z nagłych powodów — zabrakło kompetentnych władz wojewódzkiej kultury. Według mnie — nie ma tak poważnego zajęcia, które usprawiliłoby takie postraktowanie ludzi niedawno serdecznie przyjmujących nas w swoim kraju.

A w egzotyce tradycji ludowych tego kraju zanurzyć się warto. Dlatego zachęcam wszystkich do odwiedzenia wystawy sztuki zdobniczej Tatarów Kazanckich w muzeum ciechanowieckim. (M.H.)

Haust egzotyki

wielu tradycji ludowych, nie wyjącając ruskich, azerskich, tatarskich czy ormiańskich (np. czekanka trafiła tu z Krymu, a sposób upiększania butów — od koczowników mongolskich).

Malownicza architektura drewnianych budynków (ustawionych w zabudowie czworobocznej, ze szczytami i wysokimi płotami), skromność wnętrza oraz różnorodność antropologiczną ich właścicieli w typowych strojach ludowych obrazują na wystawie fotografie. Ale też — to codzienne i odświętne — ubiory wyeksponowane na modelach, uzupełnione charakterystycznymi nakryciami głów: chustami i ko-

modlitewne, fartuchy, narekawkę czy onuce, układane przez narzeczoną z innymi darami do — również bogato wyszytych — worka z przeznaczaniem dla oblubieńcy. Z czasem kobiety zarzucały żmudne tkaniny na domowych krosnach, więc zakupionym tkaninami mogły poświęcić więcej czasu. Praktycznie nie było przedmiotu użytkowego, który nie otrzymałby walorów dekoracyjnych. Szczególnie bogactwo form i szlachetności kunsztu cechuje wszelkie ozdoby kobiece z metali szlachetnych, głównie — ze srebra.

Chrześcijańskie obrazy i ikony w niczym nie przypominają szemałów — pier-

Tatarii. Właściwie cały przebieg lekki, włączając z obuwem (Arsk) i zabawkarskim chętnie sięga po ornamenty ludowe, podobnie jak współcześni jubilerzy, a także — artyści malarze, czerpiący z symboliki i gany kolorystycznej zdominowanej w tym nurcie twórczości.

Po otwarciu wystawy, przedstawiciele muzeów okręgowych w Łomży i Białymostku, warszawskiego Muzeum Etnograficznego, władz Ciechanowa oraz goście z Telewizji Jagosławskiej (kręca film o skansenie), spotkali się z tej gospodarzami i twórcami: dyrekto-

samochody

MERCEDES 240D do remontu (1979) sprzedam lub zamienię na 126p. Krypyń Kościelny 12, tel. 25.
ZUKA składowa — sprzedam, Elk. Kochanowski 42/28.
NADWOZIE dach (1981) — sprzedam, Tel. 432-282 lub 417-277.
STAR W28 stan dobry — sprzedam, Tel. 418-363 (po 13).
g 474-1
g 473-1
g 474-1
g 473-1
g 474-1

Serdeczne wyrazy współczucia
Kol. dr HALINE KAJKA
z powodu śmierci

składają:
koleżanki i koledzy z II Oddziału Neurologii Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Białymstoku.
g 4715-1

Wyrazy szczerzego współczucia
naszemu pracownikowi
WIESŁAWI MOCARSKIEMU
z powodu zgonu

składają:
Dyrekcja i współpracownicy Rejonu Dróg Publicznych w Łomży.
k 3736-1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 1 lipca 1989 r. zmarł
dr. med. RYSZARD KOSSAKOWSKI

nasz drogi kolega, ceniony pediatra, oddany lekarz, wielki przyjaciel dzieci.
Wyrazy głębokiego współczucia

składają:
koleżanki i koledzy z OB Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego w Białymstoku.
g 4721-1

Wyrazy głębokiego współczucia
i żalu
Kol. GRAŻYNIE DAKOWICZ
z powodu zgonu

składają:
Inspektor Oświaty i Wychowania w Choroszowie, Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Choroszowie, ZNP w Choroszowie, ZEAS oraz koleżanki i koledzy.
g 4732-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
i okolicach

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego — w niedzielę: „Na pełnym morzu” (przełom wieków w Augustowie), godz. 22.
Białostocki Teatr Lalek — w niedzielę: „Zakochany” (premiera), godz. 17.

KINA
„Północ” — w sobotę i niedzielę: „Franki” (USA, 1. 15), godz. 14, 16, 18 i 20.30, seans nocny: „Sztuka kochania” (polsk., 1. 15), godz. 21.
„Ton” — w sobotę i niedzielę: „Biały smok” (USA, 1. 15), godz. 10, 12, 14, 16, 18 i 20.30, seans nocny: „Rambo” (USA, 1. 15), godz. 21 (ostatnie dni).
„Strym” — w sobotę i niedzielę: „Kłajwa Dolny Węz” (polsk., 1. 15), godz. 12, 14, 16, 18 i 20.30, seans nocny: „Po gościach” (USA, 1. 15), godz. 17, 19 i 21.

KINA W WOJEWÓDZTWACH
BIAŁOSTOCKIM
Bielok Podlaski — w sobotę i niedzielę: „Piłkarski poker” (polsk., 1. 15).
Dąbrowa Białostocka — w sobotę i niedzielę: „Ostatni cesarz” (ang., 1. 15).
Janów — w sobotę i niedzielę: „Powrót na ziemię” (USA, 1. 12).
Lapy — w sobotę i niedzielę: „Mściciel znaną Złotą Rzeką” (Hongkong, 1. 15).
Siedliska — w sobotę i niedzielę: „Desperado” (polsk., 1. 15).
Sokołka — w sobotę i niedzielę: „Maski” (franc., 1. 15).

ŁOMŻYŃSKIM
Łomża „Millennium” — w sobotę i niedzielę: „Interkosmos” (USA, 1. 12), „Harry i Hendersonowie” (USA, 1. 12).
Łomża „Pałac Kultury” — w sobotę i niedzielę: „Skorpionowianin” (franc., 1. 15).
Kołno — w sobotę i niedzielę: „Gliniarz z Beverly Hills II” (USA, 1. 15).
Sępólno — w niedzielę: „Żuk Erosa” (polsk., 1. 18).
Wysokie Mazowieckie — w sobotę i niedzielę: „Gremilny” (USA, 1. 12).
Zambrów — w sobotę i niedzielę: „Dotknięcie” (polsk., 1. 18), „Czarodziejski las” (Szwajc., 1. 18).

SUWAŃSKIM
Suwałki „Baltyk” — w sobotę i niedzielę: „Uciekinierzy” (franc., 1. 12), „Złota panna” (CSRS, 1. 18).
Suwałki „Barnaba” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” (USA, 1. 12).
Augustów — w sobotę i niedzielę: „Przemleło z wiatrem” (USA, 1. 12), „David i Sandy” (polsk., 1. 15).
Banie Mazurskie — w sobotę i niedzielę: „Dziękuję ci, mój kochany” (USA, 1. 15).
Biała Piska — w sobotę i niedzielę: „Honor Przysięgi” (USA, 1. 12), „Srebrzysta trzynastka” (chiński, 1. 12).
Elk „Orzeł” — w sobotę i niedzielę: „Czas dojrzewania” (USA, 1. 12).
Elk „Polonia” — w sobotę i niedzielę: „Złoty wiek” (franc., 1. 12).
Elk „Sokolik” — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” (USA, 1. 12).
Elk „Zorza” — w sobotę i niedzielę: „Trójka” (bermuński, 1. 15), „Harry i Hendersonowie” (USA, 1. 12).
Giszów — w sobotę i niedzielę: „Co lubia tygrysy” (polsk., 1. 18).
Grodzisk Maz. — w sobotę i niedzielę: „Noce jaszczur” (USA, 1. 18).
Grodzisk Maz. — w sobotę i niedzielę: „Na srebrnym globie” (polsk., 1. 18).
Karczew — w sobotę i niedzielę: „Kaczor Howard” (USA, 1. 18).
Kowale Oleckie — w sobotę i niedzielę: „Dziewczyna z hotelu Excelsior” (polsk., 1. 15).
Lipsk — w sobotę i niedzielę: „Północ z widokiem” (ang., 1. 12).

różne

PRYWATNY zakład malarski zatrudnia malarzy, absolwentów ZSZ, uczniów. Wysokie zarobki. Tel. 434-099 (od 17 do 20).
KUPIE Giżycko mieszkanie M-3, M-4 lub dom jednorodzinny, Giżycko, ul. Moniuszki 16/17.
BIAŁA, czarna i seledynowa gładź — sprzedam, Koczuk, Siedlisko, tel. Tymlanka 3.
TELEWIZOR „Jowisz” czarno-biały „Taurus”, kuchenne gazowe, komputer „Atari” komplet, okap kuchenny i motorower Simon — sprzedam, Tel. 512-275.
REGAL pokojowy „Retel” czarno-biały, Białystok, Siedlisko, 25.
KUCHNIA oścynkowa, regał szafkowy, gry zremontowane — sprzedam, Tel. 434-655.
NOWY namiot szatnia, 40-60, Białystok, tel. 40-01 Bielek Podlaski.
g 4742-1
g 4743-1
g 4744-1
g 4745-1
g 4746-1

Wyrazy głębokiego żalu i szczerzego współczucia
Kol. ANDRZEJOWI KRYSZTOFIOWI
z powodu zgonu

składają:
Dyrekcja Zakładu i współpracownicy Fabryki Maszyn Rolniczych „Agromet” w Czarnej Białostockiej.
k 3749-1

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu
Kol. BARBARZE BRAJCZEWSKIEJ
z powodu śmierci

składają:
Zarząd, pracownicy i Rada Nadzorcza „Spółem” PSS w Łomży.
k 3737-1

Wyrazy szczerzego współczucia
Kolekcie MARIANOWI WADAŁOWSKIEMU
z powodu zgonu

składają:
Zarząd Spółki i współpracownicy Spółki „Białostocka” w B-stoku.
k 3753-1

Wyrazy współczucia
z powodu zgonu
dr. med. RYSZARDA KOSSAKOWSKIEGO

Ordynatora Oddziału Dziecięcego Obserwacyjno-Zakaznego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. K. Długoskiego z drogi przejazdu

składają:
Inspektor Oświaty i Wychowania w Choroszowie, Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Choroszowie, ZNP w Choroszowie, ZEAS oraz koleżanki i koledzy.
g 4732-1

Mikolajki — w sobotę i niedzielę: „Nietynkani” (USA, 1. 18), „Pan Kleks w Kosmosie” (polsk., 1. 18).
Olecko — w sobotę i niedzielę: „Uciekający pociąg” (USA, 1. 18), „Wielka przygoda psa Beniego” (USA, 1. 18).
Orzysz — w sobotę i niedzielę: „Gliniarz z Beverly Hills II” (USA, 1. 15).
Pisz — w sobotę i niedzielę: „Przebieg seksu” (USA, 1. 15), „Przebieg z wiatrem” (USA, 1. 15).
Prostki — w sobotę i niedzielę: „W klatce” (polsk., 1. 15), „Trzech ojców” (franc., 1. 15), „I jeszcze jedna noc Szeherezady” (radz., 1. 15).
Racławice-Nida — w sobotę i niedzielę: „Malone” (USA, 1. 18), „Tajemnica spalzonego domu” (Kanada, 1. 15).
Ryn — w sobotę i niedzielę: „Ojciec” (USA, 1. 15), „decydujące starcie” (USA, 1. 15).
Sejny — w sobotę i niedzielę: „Gwiazdy przybyły” (USA, 1. 15), „Wzrost” (USA, 1. 15).
Węgrów — w sobotę i niedzielę: „Dom przy Carroll Street” (USA, 1. 15), „Magyczny warok” (chiński, 1. 15).
Wieliczka — w sobotę i niedzielę: „Sztuka kochania” (polsk., 1. 18).

Radio i TV
SOBOTA
RADIO
PROGRAM I
Wielodźwięk: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Muzyka: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Wysokie Mazowieckie — w sobotę i niedzielę: „Gremilny” (USA, 1. 12).
Zambrów — w sobotę i niedzielę: „Dotknięcie” (polsk., 1. 18), „Czarodziejski las” (Szwajc., 1. 18).

Wielodźwięk: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Muzyka: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Wysokie Mazowieckie — w sobotę i niedzielę: „Gremilny” (USA, 1. 12).
Zambrów — w sobotę i niedzielę: „Dotknięcie” (polsk., 1. 18), „Czarodziejski las” (Szwajc., 1. 18).

Wielodźwięk: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Muzyka: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Wysokie Mazowieckie — w sobotę i niedzielę: „Gremilny” (USA, 1. 12).
Zambrów — w sobotę i niedzielę: „Dotknięcie” (polsk., 1. 18), „Czarodziejski las” (Szwajc., 1. 18).

Wielodźwięk: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Muzyka: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Wysokie Mazowieckie — w sobotę i niedzielę: „Gremilny” (USA, 1. 12).
Zambrów — w sobotę i niedzielę: „Dotknięcie” (polsk., 1. 18), „Czarodziejski las” (Szwajc., 1. 18).

Wielodźwięk: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Muzyka: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Wysokie Mazowieckie — w sobotę i niedzielę: „Gremilny” (USA, 1. 12).
Zambrów — w sobotę i niedzielę: „Dotknięcie” (polsk., 1. 18), „Czarodziejski las” (Szwajc., 1. 18).

Wielodźwięk: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Muzyka: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Wysokie Mazowieckie — w sobotę i niedzielę: „Gremilny” (USA, 1. 12).
Zambrów — w sobotę i niedzielę: „Dotknięcie” (polsk., 1. 18), „Czarodziejski las” (Szwajc., 1. 18).

Wielodźwięk: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Muzyka: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Wysokie Mazowieckie — w sobotę i niedzielę: „Gremilny” (USA, 1. 12).
Zambrów — w sobotę i niedzielę: „Dotknięcie” (polsk., 1. 18), „Czarodziejski las” (Szwajc., 1. 18).

Wielodźwięk: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Muzyka: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Wysokie Mazowieckie — w sobotę i niedzielę: „Gremilny” (USA, 1. 12).
Zambrów — w sobotę i niedzielę: „Dotknięcie” (polsk., 1. 18), „Czarodziejski las” (Szwajc., 1. 18).

Wielodźwięk: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Muzyka: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Wysokie Mazowieckie — w sobotę i niedzielę: „Gremilny” (USA, 1. 12).
Zambrów — w sobotę i niedzielę: „Dotknięcie” (polsk., 1. 18), „Czarodziejski las” (Szwajc., 1. 18).

Wielodźwięk: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Muzyka: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Wysokie Mazowieckie — w sobotę i niedzielę: „Gremilny” (USA, 1. 12).
Zambrów — w sobotę i niedzielę: „Dotknięcie” (polsk., 1. 18), „Czarodziejski las” (Szwajc., 1. 18).

Wielodźwięk: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Muzyka: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Wysokie Mazowieckie — w sobotę i niedzielę: „Gremilny” (USA, 1. 12).
Zambrów — w sobotę i niedzielę: „Dotknięcie” (polsk., 1. 18), „Czarodziejski las” (Szwajc., 1. 18).

Wielodźwięk: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Muzyka: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Wysokie Mazowieckie — w sobotę i niedzielę: „Gremilny” (USA, 1. 12).
Zambrów — w sobotę i niedzielę: „Dotknięcie” (polsk., 1. 18), „Czarodziejski las” (Szwajc., 1. 18).

Wielodźwięk: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Muzyka: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Wysokie Mazowieckie — w sobotę i niedzielę: „Gremilny” (USA, 1. 12).
Zambrów — w sobotę i niedzielę: „Dotknięcie” (polsk., 1. 18), „Czarodziejski las” (Szwajc., 1. 18).

ETYKIETY, METKI, KATALOGI
FOLDERY
WIZYTOWKI, ZAPROSZENIA
ODBITKI, KARTY
Z.U.P. „XERO-DRUK”
16-400 LOMIA UL. RAGINIA 14A
TEL. 31-38
PRZEDSIĘWZIĘCIE W ŁOMŻY
k 3382-0

FIRMA kupi domy, działki atrakcyjne położone w stanie ideałnym i do remontu. Tel. Ketrzyn 47-36, Olsztyn 33-57-26.

WYDZIERZABIE budynek magazynowy o pow. 1500 m kw. Oferty: Choroszcz, Zawistaw 26.
FIRMOM polonijnym lub osobom prywatnym sprzedam 2 zagospodarowaną działkę, w Białymstoku, dzielnica Pietrasze. Po kupie można natychmiast zamieszkać. Tel. 416-055 (w godz. 17-19).
g 4717-1

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU MIĘSNEGO
w Białymstoku
ZATRUDNI OD ZARAZ
pracowników produkcji:

▽ ubojowców
▽ gruczołarzy
▽ rozbieraczy-wykrawaczy
▽ wędliniarzy
▽ szynkarzy
▽ peklowaczy
▽ wagowych do magazynów handlowych.
Ofertujemy:
— atrakcyjne wynagrodzenie wg. nowego systemu płac (70 tys. zł do 120 tys. zł mies.)
— wyżywienie w stołówce zakładowej
— wczasy i kolonie w ośrodkach wypoczynkowych w kraju i za granicą.
Informacji udziela Dział Kadr tel. 410-004 wewn. 221.
k 3436-0

KOMUNIKAT
NACZELNIK MIASTA I GMINY
W JEDWABNEM
zawiadamia, że

w dniach od 17 lipca do 7 sierpnia 1989 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jedwabnem wyłożone będzie do publicznego wglądu projekt założeń programowo-przestrzennych do aktualizacji planu zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Jedwabne.

Zainteresowane organa administracji państwowej, jednostki organizacyjne, społeczne i osoby fizyczne mogą zgłaszać wnioski i uwagi do projektu.
Z projektem założeń do planu można zapoznać się w siedzibie Urzędu w godz. 9-15.

Dyskusja nad projektem założeń odbędzie się w ostatnim dniu wyłożenia w godz. 10-13 w Urzędzie Miasta i Gminy.
k 3743-1

Studio Stereo zaprasza cz. II:
0.50 Miniatura literacka.

PROGRAM III
Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Zapraszamy do Trójki: 7.30 Polityka; 8.10 Przegląd tygodniowy; 8.30 „Mord zabójczy”; 9.00 „Mistrz i Magister”; 9.30 „Mistrz i Magister”; 10.00 Dobranoc; 10.30 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 11.00 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 11.30 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 12.00 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 12.30 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 13.00 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 13.30 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 14.00 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 14.30 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 15.00 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 15.30 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 16.00 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 16.30 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 17.00 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 17.30 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 18.00 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 18.30 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 19.00 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 19.30 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 20.00 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 20.30 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 21.00 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 21.30 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 22.00 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 22.30 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 23.00 „Przygodę kłosa wrobla Czerwona”; 23.30 „Przygodę kłosa wrobla Czerw

RELAKS



W DRESIE NAJWYGODNIEJ. Lubią go sportowcy i tu-ryści. Niezastąpiony na treningach i na wakacyjnych węd-rówkach. Ciepły, wygodny, zapewnia pełny relaks panom i panom. Nie musi kojarzyć się nam z szarym uniformem. Modne są obecnie barwne, wielokolorowe bluzy z równie-kolorowymi spodniami, szykowne napisy i ozdoby czy tak-tubiane przez młodzież wymyślne „bajery”. Ostatnio mamy w sklepach dość duży wybór dresów różnych firm i faso-nów. Tylko te ceny! (A-Z)

Handel fałszywymi obrazami

Policja włoska zdemasko-wała szajkę handlarzy fałszywymi dziełami sztuki, któ-ry działają w Rzymie i Me-diolanie. Aresztowano 5 człon-ków bandy, w których skon-fiskowano wiele obrazów — fałszywych dzieł Salvadora Dali, Guttuso, El Greco. Zda-niem specjalistów, fałszer-stwa te przedstawiają wysoki poziom artystyczny. Sprze-dając je prywatnym kolek-cjonerom jako oryginały, fał-szerze zarabiali ogromne su-my.

W historii tej szczególnej niepokój budzi fakt, że prze-stępcy handlowali nie tylko fałszywymi dziełami: po-licja znalazła u nich 4 obra-zy ze szkoły Rafaela, które prawdopodobnie zostały skra-dzione z kościołów.

Sprawa ta ze szczególną ja-skrawością zwraca uwagę na problemy bezpieczeństwa dzieł sztuki we Włoszech. Sprze-daż kradzionych obrazów, rzeźb i innych obiektów sztuki oraz starych księzek przy-brała w tym kraju ogromne rozmiary, o czym świadczy dane specjalnych oddziałów policji i karabinierów, zaj-mujących się walką z kra-dzieżami dzieł sztuki. Tylko w ciągu ostatnich 10 lat z muzeów włoskich zniknęło ok. 200 tys. obiektów. Wiele z nich było bezcennych.

Poszukiwania rzadko dają pozytywne rezultaty. Dość powiedzieć, że spośród skra-dzionych w tym roku 4803 dzieł sztuki odzyskano zaled-wo 416. Pozostałe arcydzieła najprawdopodobniej trafiły za granicę, do kolekcji pry-watnych. (P)

Fryzury à la joint ventures

Radziecko - zachodnio-niemiecki salon fryzjerski wkrót-ce zacznie działać w Moskwie przy ul. Gorkiego 4. Fir-ma będzie spółką typu joint-ventures, w której wspólnie działać ma radziecki Mosbyt z niemiecką, renomowaną, Wella. Ocenia się, że 85 proc. klientów stanowić będą Ro-sjanki. Za fryzurę à la joint-ventures zapłacić będą mu-siały około 20 rubli. Pozosta-łe 15 proc. to obcokrajowcy. Ich rachunki obliczane będą w dewizach. Ta współpraca zapowiadanoć może następnym kontraktem, tym razem z fir-mą Kodak. Jak to zwykle bywa, najważniejszy jest po-czątek. (PAI)

Uzslachetnianie róż

DZIAŁKOWICZ posiada-jący „zaciecie” eks-perymentatora zawsze coś na swoim polu udo-skonala. Sądzi nowe rośliny, wprowadza oryginalne od-miany. Wiele — działkowców chciałoby mieć satysfakcję, iż wyhodowali ulubioną różę wielokwiatową. Udane uzslachetnienie róży da na pewno dużo radości i zachęci do po-dobnych prób z innymi roślinami.

Uzslachetnianie róż poprzez tak zwaną okulizację jest jednym z sposobów rozmna-żania rośliny. Technika ta polega na zespole-niu pączka liściowego ro-sliny szlachetnej, zwanego oczkiem, z pędem lub szypką korzeniową podkładki. Uży-skana w ten sposób róża łączy w sobie cechy oczka (kształt i barwę kwia-tu) oraz podkładki (odporność na wymarzanie i choroby).

Jako podkładka służy róża dzika w stanie dobrej akty-wności tkanki twórczej. Oku-lizacja najlepiej udaje się wówczas, gdy kora łatwo od-chodzi od drewna. Taki okres w naszych warunkach klima-tycznych występuje w dru-giej połowie lipca w momen-cie przekwitania.

Pamiętajmy, że oczka po-zyskujemy wyłącznie z pę-tych róż. (P)



Nie rabać!

NIE RABAĆ? Ale czego? Znaczków? No, nie? Starych mebli, które przeznaczono już na opał. Dlaczego? A kto może wie-dzieć, czy nie ma w nich ja-kiejś skrytki, a w skrytce u-krytych listów, kartek lub nawet znaczków pocztowych? Historia zna wiele przy-padków, że ludzie często zapomi-nają o takich skrytkach, a potomni niszczą nie wiedząc, jakie zawierają skarby.

Kiedys w Anglii zmarł star-szy, samotny człowiek. Żył w biedzie, w domu miał tak li-che meble, że nadawały się tylko na opał. Odziedziczył je pewien, również starszy cieś-larz, przyjaciel zmarłego. Od razu przystąpił do rabania me-bli na podpałkę do kominka. Raptem z komódki wyłącila skrytkę. Cieślarz otworzył ją i znalazł w niej zwitek papi-ru z narysowanymi obrazkami. Przypominały one trochę zna-czki pocztowe, ale nie miały napisów. Cieślarz, który był wy-drukowany w ośmiobokach. Cieślarz pomyślał, że na arku-szach znajdują się wizerunki byłego króla — Jerzego V, do którego miał zawsze wielki szacunek, jak większość An-glików.

SALATKI Z WARZEW

które są w zasadzie przystawkami, mogą też być znakomitą danie podstawowym na kolację. Warzywa na salatkę powinny być ugotowane w skórkach, wysłodzone i pokrojone na drobne kostki. Można je więc ugotować podczas szyskowania śniadania. Salatkę należy: mieszać — dwoma widelcami, tak by nie rozgnieść posze-cznych kawałków na miaz-gę, przyprawiać solą, cukrem i sokiem z cytryny, gdyż większość salatek powinna charakteryzować się smakiem kwaśno-słodkim, wrywną wzbogacając serem, rybem lub innymi. Wiele przepisów na sa-latki zawiera wydana kilka-naście lat temu książka „K. Pyszkowski” — „Gospodar-stwo domowe”, z której kil-ka przykładów przytaczam.

SALATKA Z JAJ Z ŻÓŁTYM SEREM

4-5 jaj ugotowanych na twardo obrać ze skorupki, pokrajać w krążki i na pół-krążki, 10 dag sera tyłcz-kiego lub myśliwskiego obrać

Pokazać zwitki najbliższym znajomym. Był wśród nich mi-łośnik znaczków pocztowych i poradził staremu cieślarzowi, aby zasięgnął rady znawców fi-latelistyki. Tak też stary cieś-larz i zrobił.

— Skąd to pan ma? — za-pytali zdumieni eksperci.

— Znalazłem w skrytce. A czy to coś warte?

— Panie, to przecież próby znaczków o nominalach 1, 8 i 6 penów.

— Próby? — zdziwił się cieślarz — A ile to może kosztować?

— Ile? Sto a może więcej razy niż pisze na znaczkach. Stary cieślarz udał się do znanej firmy filatelistycznej

Teraz już pojmujecie, dla-czego nanawiam was do te-go, abyście uważali przed ra-bianiem starych gratów. Dia-bli tylko mogą wiedzieć, czy do pieca ze szczapami nie wrzucicie różnych cenności. Filatelistyka aż roi się od ta-kich przypadków, o których dziś pisze.

A więc jeszcze jedna legen-da, która dodaje tyle uroku filatelistyce

FILATELISTA

Na zdjęciu: znaczek San Marino wydany na 200-lecie Rewolucji Francuskiej.



z skórki, pokrajać w cienkie słupki długości ok. 2 cm. Pe-czek umytych rzodkiewek po-krajać także w krążki. Pro-duktu połączyć, dodać 2 łyżki majonezu, wymieszać, ułożyć w salaterce, liśćmi salaty przybrać.

SALATKA Z SELERA Z DORSZEM

Duży seler ugotować w skórcie, obrać. Obrac także 2 duże ogórki kwaszone i 2 jabolka. Pokrajać to wszystko w drobną kostkę, 2-3 wedzo-ne dorsche (ostatnie może być inna ryba wędzona — książka była pisana kilkana-scie lat temu) obrać ze skóry

i ości, pokrajać także w ko-stkę. Warzywa i ryby wy-mieszać z 1-1 1/2 łyżki ma-jonezu, przyprawić do smaku solą, cukrem, sokiem z cytryny. Ułożyć salatkę w salate-rce, udekorować pozostałym majonezem i ozdobnie po-ciętymi na wachlarzyk półow-kami ogórka kwaszonego.

SALATKA Z TWAROGU I PIKLINGA

Sledzia wędzonego staran-nie obrać ze skóry i ości, roz-drobnić w kostkę. W podob-ny sposób rozdrobnić 15 dag chudego białego sera. Pęczek szpinaku umyć, przebrać, drobno pokrajać, 5-6 rzod-kiwek pokrajać w krążki. Wszystkie produkty połączyć, dodać pół małego słoiczka śmietany, przyprawić solą i pieprzem do smaku. Zamiast rzodkiewek można dodać do salatek pomidory lub papry-kę.

SALATKA Z PIKLINGA I RYZU

4 łyżki ugotowanego na sypko ryżu, połączyć z cebu-lą i dużym ogórkiem kiszo-nym, pokrajać w kostkę. 3 łyżki oleju sojowego wy-mieszać z 2 łyżeczkami mu-stardy. 2 śledzie wędzone o-brać ze skóry i ości, drobno pokrajać. Wszystkie składniki salatek połączyć, dodać sól i pieprz do smaku, posypać po-siekana natką pietruszki.

JAJA NADZIEWANE

6 jaj ugotować na twardo, obrać ze skorupki, każde przekrajać wzdłuż na poło-wy. Wybrać żółtka i przygo-tować z nich masę z dodat-kiem 2 dag suszonych, namo-czonych i rozgotowanych grzybow. łyżki śmietany, soli i pieprzu. Tak przygotowaną masę wkładać w miejsce wy-jętych żółtek. Podawać na liściach zielonej salaty.

LUDEWKA

POZIOMO: 1) cukierek z kulonika, 5) wielka ilość, 6) Macius Pierwszy, 10) wasz-mość pan, 12) w ręku Posej-dona, 13) wśród instrumentów perkusyjnych albo w uchu, 15) nadworny szklarz, 16) pa-jański noszony przy kinao-nie, 18) obchodzą imieniny 16 czerwca lub 17 lipca, 19) je-sienna panna, 20) ubiór, 22) poroczenie na wekslu lub cze-ku, 24) z kodem, 26) wiraż, 30) kolarzy się z porównaniem się na słońce, 33) stałe stano-wisko służbowe, 34) rodzaj czapki wojkowej, 35) przy-wódca zbrojników tatarskich, 38) boski napój, 41) staropół-ski chłop, 44) umowa między-narodowa, 47) kwintnie tylko raz, 48) srebrzystobławy cyn-kowiec, 50) roślina doniczkowa o kolczastych liściach, 52) Ba-ba, 53) pękate naczynie, 54) szarża z gwiazdkami, 55) des-ka maluch, 56) imię An-drzej, 57) zbudował pierwszy samochód z silnikiem benzy-nowym, 58) niejeden z kuligu, 59) główna tężnica.

PIONOWO: 1) dozorca dro-gowy, 2) zakładanie nowych gniazd przez owady, 3) rzeka graniczna między Polską a Czechosłowacją, 4) weekendowy dzień, 5) antonim nadania, 6) zasilna Wisła, 7) nota, 8) chwilenia wojkowe, 9) nad zlewiznym wakiem, 11) sieć do potowu ryb dennych, 12) obli-cze, 14) używana do kopiowa-nia, 17) przepływa przez Byd-goszcz, 21) państwo azjaty-ckie, 23) smarkacz, 25) ludowy zwis, 27) tytuł oficerski w dawnej Turcji, 28) zwierze, rzeka lub pierwiastek chemi-czny, 29) montażowa albo fi-lmowa, 31) mimowolny skurcz mięśni mimicznych twarzy, 32) rozbija się o izbie, 35) u-

OGRODNIK

Kolejna wersja tajemnicy Stradivariusa

Niemal sensacyjnie brzmią oświadczenia radzieckiego naukowca Arkadija Popowa, jakoby tajemnica niezwykłego dźwięku wydawanego przez skrzypce wytworzone przez włoskich mistrzów z Cremony, tkwiła w ich na-strojeniu. Popow, pracownik Instytutu Psychologii Akade-mii Nauk ZSRR, wykorzy-stuje do swoich doświadczeń instrumenty produkowane fa-brycznie, odmawiając jednak ujawnienia bliższych szczeg-łów na temat zabiegów, ja-kim je poddaje. Jak twier-dzi w zrozumiałym tajemnicy brzmienia skrzypiec, altówek i wiolonczel — pomogła mu zna-jomość procesów zachodzą-cych w mózgu. Jego zdaniem, istnieją analogie między ryt-mem pracy mózgu, a wraże-niami doznawanymi w czasie słuchania muzyki.

Arkadij Popow udoskonalił swoją metodą 20 skrzypiec i 1 altówkę, a wyniki jego pra-cy spotkały się z wysoką oc-oną wirtuozów i pedagogów z moskiewskiego Instytutu im. Gnessinych. Według ich zapewnień instrument zachowuje nowe właściwości na-czas nieograniczony, czego dowodem są pierwsze nastro-jone przez niego skrzypce przed blisko 20 laty i nadal brzmią tak samo. (P)

Panie wola starszych!

Amerykańskie czasopismo „Ladies Home Journal” roz-pisało wśród swych czytelniczek ankietę, zawierającą jed-no tylko pytanie: który ze znanych aktorów wydaje im się najbardziej pociągający jako mężczyzna? Okazało się, że Amerykanki wola panów z nieco starszych roczników, na-wet takich z twardą sli-wizną na skroniach.

Pierwsze miejsce zajął 44-letni Tom Selleck, bardzo popularny — głównie jako detektyw w serialu „Mag-num”, ale na drugim miejscu znalazł się Paul Newman, który ukończył już 64 lata. Trzecie miejsce zajęł ex ae-quo Burt Reynolds i Robert Redford. Obaj ci przystojni gwiazdorzys są w tym samym wieku — 53 lata.

Zadziwiająco mało czytelniczek „Ladies Home Journal” wybrało jako „najbardziej pociągającego” Toma Cruiza, aktora, zdobywającego coraz większy rozgłos. Ale Tom Cruiz jest zdaniem Amery-kanek za młody — ma dopie-ro 28 lat... (PRESSPOL)

W TELEWIZJI



W SOBOTE, 8 LIPCA w cyklu „Komedie komedie”, film polski w reż. Andrzeja Konica „Motodrama”. Grają w nim m.in. Jacek Fedorowicz, Krystyna Sienkiewicz, Bohdan Łazuka.

Na zdjęciu: BOHDAN LA-ZUKA w filmie „Motodra-ma” — jak widać jego pa-sja do motoryzacji jest bar-dzo silna i nawet w teatrze „Kwadrat” skąd pochodzi to zdjęcie nie rozsta się z motorem!

CAF — H. Rosiak

W PONIEDZIAŁEK, 10 LIPCA program „Mój teatr” w którym wystąpi EDYTA GEPPERT (na zdjęciu):

CAF — K. Swiderski

W SOBOTE, 8 LIPCA we-tern USA w reż. J. Fran-kenheimera „Jeźdźcy” a zo-baczymy w nim m.in. OMA-RA SHARIFA (na zdjęciu).

CAF — archiwum

W PONIEDZIAŁEK, 10 LIPCA w Teatrze TV w

CAF — A. Rybczyński

Ten to ma naprawdę powody do dumy. CAF — T. Wietczek

CAF — T. Wietczek

CAF — T. Wietczek

CAF — T. Wietczek

CAF — T. Wietczek

CAF — T. Wietczek

CAF — T. Wietczek

CAF — T. Wietczek

CAF — T. Wietczek

CAF — T. Wietczek

CAF — T. Wietczek

CAF — T. Wietczek

